

028401

# WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WARSZAWSKIE

## MIESIĘCZNIK, DUCHOWIEŃSTWA ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ.

Cena pojedynczego zeszytu 2 złote.  
Prenumerata roczna 20 zł.

Ogłoszenia w stosunku 75 złotych  
za stronicę.

Redaktor i Wydawca: Ks. Dr. REMIGJUSZ DĄBROWSKI.

Adres Redakcji: **WARSZAWA, MIODOWA 17.**

W sprawach prenumeraty i innych  
administracyjnych adres:  
**Kurja Metropolitalna, Miodowa 17.**

Zeszyty zamienne i egzemplarze re-  
cenzyjne należy nadsyłać pod adre-  
sem Redaktora: **Miodowa 17.**

## TREŚĆ ZESZYTU Nr. 11.

### DZIAŁ URZĘDOWY.

#### *Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej.*

Treść: „Acta Apostolicae Sedis“, nr. 10, str. 307. Św. Kongregacja Obrzędów. Officium S. Teresiae a Jesu, Infante, str. 308. Odpust zupełny za odmówienie różańca, str. 310.

#### *Rozporządzenia Kurji Metropolitalnej.*

Pokrywanie kosztów kuracji Duchowieństwa, str. 310. Adnotacje o małżeństwach w metrykach, str. 311. Polski Związek Księży Abstynentów, str. 312. W sprawie wyboru do Izby rzemieślniczych, str. 312. Ostrzeżenie przed oszustami, str. 312. Wezwanie Rady Biskupiej dla spraw Uniwersytetu Lubelskiego do ofiar na konwikt teologiczny w Lublinie, str. 312. Zmiany w składzie osobistym Duchowieństwa, str. 313.

#### *Rozporządzenia prawno - państwowe.*

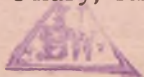
W sprawie umarzania pożyczek na odbudowę, str. 313. Nowa ustawa prasowa, str. 314.

### DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Międzynarodowy Akademicki Kongres Misyjny w Poznaniu, str. 316. Stan robót przy nowym domu Ks. Ks. Emerytów, str. 328.

Kronika, str. 329.

Bibliografja, str. 336. Ofiary, str. 338.



# NA SEZON JESIENNY I ZIMOWY

## DLA WIELEBNEGO DUCHOWIEŃSTWA

polecam wielki wybór materiałów,  
gotowe sufanny, palta i t. p. oraz  
przyjmuje zamówienia.

# ST. CZAPIŃSKI

**WARSZAWA ul. Miodowa Nr. 4, TEL. 35-54.**

Zwiedzenie magazynu nie obowiązuje do kupna. 164

## POWIĘKSZENIE URODZAJÓW

gwarantują najnowsze systemy uprawy roli, wzmoczona wydajność produkcji roślinnej i zwierzęcej, racjonalna hodowla zwierząt i drobiu i t. d. są szczegółowo wyjaśnione przez najwybitniejszych uczonych i fachowców w wielkiem dziele p. t.

**WIELKA ENCYKLOPEDJA ROLNICZA**

(ilustrowany leksykon rolniczy) w 10 tomach. (350.000 wierszy, 5.000 rys)

Zawiera działy: Uprawy i ochrony roślin i roli, Gleboznawstwa, Ogrodnictwa, Leśnictwa, Hodowli nasion, Hodowli zwierząt i drobiu, Łowiectwa, Rybołówstwa, Pszczelnictwa, Ekonomji rolniczej, Rachunkowości gospodarczej, Prawa, Mleczarstwa, Cukrownictwa, Gorzelnictwa, Przetworów owocowych, Nauk przyrodniczych i t. d. i t. d.

Redakcja składa się z profesorów uniwersytetów, inżynierów, fachowców-praktyków i t. d. (Patrz szczegóły w tekście).

W. E. R. w prenumeracie kosztuje 288 zł., płatnych zgóry, w sprzedaży - 504 zł. Wychodzi zeszytami (72). Dopuszczalne prenumerowanie z płatnością za każde 6 numer zgóry (33 zł.), za każde 12 numer. (64 zł.), za każde 24 numer. (po 104 zł.) pł. zgóry

Adres: Administracji Wielkiej Encyklopedji Rolniczej Poznań, Spokojna 12.

## OBICIA PAPIEROWE (tapety)

Od najskromniejszych do najwytworniejszych.

po cenach jaknajprzystępniejszych poleca: **znana firma**

# SAPIECHY

egzystująca od 1875 roku.

Plac Trzech Krzyży Nr. 3, róg Mokotowskiej, tel. 165-50.

028101

# Wiadomości

## Archidiecezjalne Warszawskie

Miesięcznik Duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej.

Cena pojedynczego zeszytu 2 zł.

Prenumerata roczna 20 zł.

Ogłoszenia w stosunku 75 złotych

za stronicę.

Rękopisów, przysłanych do druku, Redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji: **Warszawa, Miodowa 17.**

W sprawach prenumeraty i innych administracyjnych, adres:

**Kurja Metropolitalna, Miodowa 17.**

Zeszyty zamienne i egzemplarze recenzyjne należy nadsyłać pod

adresem Redaktora: **Miodowa 17.**

### DZIAŁ URZĘDOWY.

## Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej.

Treść „Acta Apostolicae Sedis“ nr. 10.

**ACTA PII XI. Motu Proprio.** De Cardinali Sacrae Congregationi de Seminarijs Studiorumque Universitatibus Prefecto pro tempore inter Patres Cardinales Sacrae Congregationis S. Officii et Pontificalis Commissionis pro Studijs Biblicis cooptando.

**Constitutiones Apostolicae:** I. Sedis episcopalis Oleastrensis translatio. II. Sedis episcopalis Boianensis translatio. III. De erectione et regimine Pontificij Seminarij Majoris a Sacratissimo Corde Jesu in Sardinia.

**Litterae Apostolicae.** Basilicae minoris honoribus condecoratur sanctuarium B. M. V. ab apparitione, in oppido Tirano Comensis dioecesis. Ecclesia Ordinis Praedicatorum Deiparae Virgini a Rosario Sacrum O. P. Viennae extans privilegijs et honoribus Basilicae minoris augetur.

**Epistolae.** I. Ad R. P. D. Leopoldum Precan, Archiepiscopum Olomuncensem eundemque „apostolatus a SS. Cyrillo et Methodio“ presidem: de conventu quinto Velehradensi. II. Ad Emum. P. D. Thomam Pium titulo SS. quirici et Iulittae S. R. E. Presb. Card. Boggian, quem legatum suum mittit ad nonum e tota natione Conventum eucharisticum Bononiae celebrandum. III. Emum P. D. Caetanum Protodiaconum S. Agathae S. R. E. Card. Bisleti Sacrae Congregationi de Seminarijs Studiorumque Universitatibus Praefectum: de Seminario maiore Sardiniae prope Kularim auspiciando

**Suprema S. C. S. Offici.** Decretum damnatur opus: „L'Action Francaise! et Vatican, 19 sept. 1927.

**S. C. Rituum.** Decretum introductionis causae beatificationis et canonizationis Servae Dei Mariae Victoriae Teresiae Couderc, confundatricis et primae superiorissae Societatis Dominae nostrae a recessu in Coenaculo.

## ŚW. KONGREGACJA OBRZĘDÓW.

DIE III OCTOBRIS

S. T E R E S I A E

A J E S U I N F A N T E V I R G I N I S

Duplex

Omnia de Communi Virginis tantum, praeter sequentia:

In I Vesperis

Pro Commemoratione: Veni, Sponsa Christi.

V. Specie tua.

Oratio.

Domine, qui dixisti: Nisi efficiamini sicut parvuli, non intrabitis in regnum coelorum: da nobis, quaesumus; ita beatae Teresiae Virginis in humilitate et simplicitate cordis vestigia sectari, ut praemia consequamur aeterna: Qui vivis..

In II Nocturno

Lectio IV.

Teresia a Jesu Infante, Alenconii in Gallia, honestis parentibus, singulari et assidua erga Deum pietate conspicuis, orta est. Inde a prima aetate, Spiritu praeverta, religiosam vitam agere cupiebat. Serio autem promisit, se nihil Deo denegaturam, quod ipse ab ea petere videretur: quam promissionem fideliter usque ad mortem servare saegit. Quarto aetatis anno, matre amissa, Dei providentiae se totam commisit sub vigilantia custodia amantissimi patris, sororumque natu maiorum: quibus magistris, Teresia ad currendam perfectionis viam ut gigas exsultavit. Novennis virginibus ex Ordine sancti Benedicti Lexovii excolenda traditur, ibique in rerum divinarum cognitione excellere visa est. Decimo aetatis anno, arcanus et gravis morbus eam diu cruciavit, a quo, prout ipsa enarrat, ope Beatissimae Virginis, quae eidem subridens apparuit, et quam, sub titulo Dominae nostrae a Victoria, per novendialia invocare studuit, divinitus fuit liberata. Tunc angelico fervore repleta, ad sacrum convivium, in quo Christus sumitur, se diligentissime praeparare curavit.

## Lectio V.

Ut primitus eucharistico pane fuit refecta, insatiabilem coelestis huius cibi famem haurire visa est: unde, velut inspirata, Jesum rogabat, ut omnem mundanam consolationem in amaritudinem sibi everteret. Inde tenerrimo in Christum Dominum et in Ecclesiam amore exaestuans, nihil antiquius habuit, quam Carmelitarum Excalceatarum Ordinem ingredi, ut sui abnegatione, suisque sacrificiis, sacerdotibus, missionariis, totique Ecclesiae opem afferret, et innumeras animas Jesu Christo lucrifaceret: quod, iam morti proxima, apud Deum se facturam pollicita est. Propter aetatis defectum, multas ad religiosam vitam amplectendam naeta est difficultates, quibus tamen incredibili animi fortitudine superatis, quindecim annos nata, Lexoviensem Carmelum feliciter ingressa est. Ibi mirabiles Deus in Teresiae corde ascensiones disposuit, quae, Mariae Virginis vitam absconditam imitata, quasi hortus irriguus, flores omnium virtutum germinavit, praecipue vero eximiae in Deum et in proximum caritatis.

## Lectio VI.

Quo magis Altissimo placeret, quum in Sacris Scripturis monitum illud legisset: Si quis est parvulus, veniat ad me; parvula in spiritu esse voluit, et inde filiali fiducia Deo, tamquam patri amatissimo, se perpetuo tradidit. Hanc spiritualis infantiae viam, secundum Evangelii doctrinam, alicui docuit speciatim novitias, quas ex obedientia ad religiosarum virtutum studium informandas suscepit, atque ita apostolico zelo repleta, mundo, superbia inflato et vanitates diligenti, evangelicae simplicitatis iter patefecit. Sponsus autem Jesus eam patiendi desiderio, tum in anima, quam in corpore, penitus inflammavit. Insuper Dei caritatem undequaque neglectam animadvertens, summo dolore affecta, duobus ante obitum annis, Dei miserentis Amori se victimam obtulit. Tunc, ut ipsa refert, caelestis ignis flamma vulnerata est: unde caritate consumpta, in ecstasim raptam, ferventissime ingeminans: Deus meus, te diligo; viginti quatuor annos nata, die trigesima septembris, anno millesimo octingentesimo nonagesimo septimo, ad Sponsum evolavit. Quod autem moriens promiserat, se perennem rosarum pluviam in terram dimissuram, hoc, in caelum recepta, innumeris miraculis reapse adimplevit et in dies adimplet. Quare Pius Undecimus, Pontifex Maximus, die vigesima nona Aprilis, anno millesimo nonagesimo vigesimo tertio, eam inter beatas virgines adscripsit: quam novis fulgentem prodigiis, biennio post, jubileo maximo recurrente, decimo sexto Kalendas Junias, solemniter sanctorum fastis accensuit; ac dein ejus festum ad universam extendit Ecclesiam.

*Vesperae de sequenti. Commemoratio praecedentis.*

*Missae DILEXISTI, de Communi Virginum praeter Orationem: Domine, qui dixisti, ut in Officio.*

### Urbis et Orbis.

Ex quo caelitus honores Sanctae Teresiae a Iesu Infante. Virgini, Apostolica Sedes, suo supremo iudicio, anno millesimo non-gentesimo vigesimo tertio, tribuendos esse decrevit, magna erga beatam Virginem ubique invaluit devotio; quae, innumeris beneficiis miraculisque, veluti rosarum imbre, foecundata, in dies magis ac magis mirifice crebrescit. Ea de causa, complures Sacrorum Antistites, imo vel ipsi Romanae Ecclesiae Purpurati Patres magnopere sibi in votis esse pandiderunt, ut Sanctae Teresiae a Iesu Infante honor et cultus, per Officium et missam, prouti in superiori exemplari prestat, per Eminentissimum Dominum Cardinalem Sacrae Rituum Congregationi Praefectum una cum R. P. D. Sanctae Fidei Promotore generali, diligenter revisum, ab eodem Cardinali sub-signata die Sanctissimo Domino fuit exhibitum, simulque oblata supplicatio ut festum S. Teresiae a Iesu Infante, Virginis, ad universam extenderetur Ecclesiam. Sanctitas vero Sua, supradictum Officium cum Missa in omnibus approbare dignata est, mandavitque ut ab utroque Clero, in universa Ecclesia, die 3 Octobris, sub ritu duplici minori, festum S. Teresiae a Iesu Infante, Virginis, quotannis recclatur: servatis de cetero rubricis. Contrariis quibuscumque non obstantibus.

Die 13 Iulii 1927.

† A. Card. VICO, Ep. Portuen. et S. Rufinae,  
S. R. C. Praefectus.

L. † S.

Angelus Mariani,  
Secretarius.

### Odpust zupełny za odmawianie rózańca.

Ojciec św. Pius XI Brewem z dn. 4.IX 1927 r. udzielił po wszystkie czasy odpustu zupełnego terties quicties za każdorazowe pobożne odmówienie części rózańca św. przed Najśw. Sakramentem, wystawicznym, a bo ukrytym w tabernakulum, po dopełnieniu zwykłych warunków spowiedzi i Komunii św.

## Rozporządzenia Kurji Metropolitalnej.

Nr. 5298.

Warszawa, dnia 9 listopada 1927 r.

### KURJA METROPOLITALNA WARSZAWSKA.

Do WWJJ. Duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej.

Podaje do wiadomości i wykonania, co następuje:

#### 1-o. Pokrywanie kosztów kuracji duchowieństwa katolickiego.

Ministerstwo W. R. i O. P. pod dn. 8 października 1927 r. za Nr. VI. I. 6162/27 nadesłało do Kurji odezwę treści następującej:

**„MINISTERSTWO  
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego**

**WARSZAWA**

Dnia 8 października 1927 r.

Nr. VI. I. 6162/27.

**DO KURJI METROPOLITALNEJ  
w Warszawie.**

J. E. Sekretarz Episkopatu Polski pismem z dnia 14.IX.1927 Nr. 761/27 powiadomił Ministerstwo o życzeniu Episkopatu, aby ryczałt, przewidziany w poz. VII Załącznika do Konkordatu, przekazywany był w równych częściach do dyspozycji wszystkim diecezjom.

Na skutek powyższego i ze względu na to, że od początku bieżącego okresu budżetowego z wymienionej pozycji kredyty nie były jeszcze wydawane, oraz że minęła połowa tego okresu, Ministerstwo wyasygnuje obecnie jednorazowo dla każdej diecezji całość przypadających jej z danej pozycji kredytów rocznych w wysokości 1820 zł.

Ze względu na to, że z omawianej pozycji pokrywane były przez Ministerstwo przed obecnym okresem budżetowym koszta kuracji duchowieństwa, z chwilą przekazywania odnośnych kredytów Episkopatowi odnośne funkcje całkowicie przechodzą na Ordynaryjaty, które w granicach własnej kompetencji winne będą sprawy kuracyjne załatwiać bezpośrednio z zakładami kuracyjnymi. W związku z tem tracą moc przepisy, zawarte w okólnikach Ministerstwa z dnia 10.IV.1926 (Nr. VI. C. I. 9016/25 oraz 30.IX.1926 Nr. VI. C. I. 6685/26 (w sprawie kuracji duchowieństwa), i staje się oczywiście bezcelowem skierowywanie do Ministerstwa jakichkolwiek bądź spraw, dotyczących wyrażania zgody na przeprowadzenie przez osoby duchowne kuracji w odnośnych zakładach lub też przyznawania przez Ministerstwo zasiłków na ten cel.

Za Ministra: **Głowacki**  
Naczelnik Wydziału.

Wobec powyższego okólnika WWJJ. Duchowieństwo w potrzebie kuracji w szpitalach zechce się zwracać do Władzy Archidiecezjalnej, która z tej rozporządzalnej sumy udzielać będzie zapomogi.

**Adnotacje o małżeństwach w metrykach.**

Przypomina się wszystkim WWJJ. Ks. Ks. Proboszczom, aby w myśl kan. 470 § 2 i 1103, § 2 nie zaniedbywali czynić wzmianki na marginesie aktu urodzenia o zawarciu małżeństwa przez oznaczoną osobę; jeżeli zaś nowożeńcy ochrzczeni zostali w innej pa-

rafji, proboszcz spisujący akt powinien bezwzględnie powiadomić właściwego proboszcza chrztu, ten zaś obowiązany uczynić odpowiednią wzmiankę przy akcie urodzenia.

### **Polski Związek Księży Abstynentów.**

Władza Archidiecezjalna zawiadamia WWJJ. Duchowieństwo, że Jego Eminencja pozwolił księżom Archidiecezji Warszawskiej należeć do Kola Księży Abstynentów, któreby, zachowując swą autonomję, mogło należeć do krajowego Polskiego Związku Abstynentów z siedzibą w Poznaniu.

### **W sprawie wyboru do izb rzemieślniczych.**

WW. Ks.Ks. Proboszczowie zgodnie z prośbą Centralnego Tow. Rzemieślniczego zechcą uświadomić swych parafjan rzemieślników co do ważności wyborów do Izb rzemieślniczych, które mają się odbyć w styczniu—lutym r. p. i zachęcić ich do spełnienia swego obowiązku wyborczego według sumienia i we własnym interesie.

### **Ostrzeżenie przed oszustami.**

Bolesław Matejuk b. alumn Seminarjum Podlaskiego, wydany za sfałszowanie świadectwa szkolnego, zwraca się do księży i zakonników, a okazując świadectwa jakoby był djakonem lub kapłanem, posuwa się nawet do tego, że zbiera intencje mszalne. Heliodor Rogowski z Warszawy podaje się za kleryka i nosi suknię kapłańską, nie mając do tego prawa. Zachowaniem swoim uwiacza stanowi kapłańskiemu. Są to oszuści! Ostrzega się przed nimi WW. Duchowieństwo i wiernych.

Radca Kurji Ks. Dr. Al. Fajęcki.  
Notariusz Ks. W. Celiński.

### **Wezwanie Rady Biskupiej dla spraw Uniwersytetu Lubelskiego do ofiar na konwikt teologiczny w Lublinie.**

Przy pomocy Bożej Uniwersytet w Lublinie rozwija się. Przy Uniwersytecie jest konwikt dla alumnów, studjujących w tej uczelni. Konwikt ten mieści się w domu wynajętym, który od przyszłego roku musi opuścić, wobec czego niezbędną jest rzeczą wybudować gmach dla konwiktu, w którym wszyscy alumni pragnący uczęszczać na Uniwersytet Lubelski, mogliby znaleźć pomieszczenie i opiekę. Nie można pozwolić, aby dla braku odpowiedniego gmachu konwikt miał upaść a z nim i wydział teologiczny oraz wydział prawa kanonicznego na Uniwersytecie Lubelskim. Wobec czego zwracamy się do wszystkich, dla kogo droga jest sprawa Uniwersytetu Lubelskiego i rozwoju życia katolickiego, aby do-



pomogli do zdobycia gmachu dla konwiktu. Wspólnymi siłami pokonamy największe trudności i przy pomocy Bożej wybudujemy konwikt. Wszystkim Ofiarodawcom już zgóry dziękujemy i z całego serca błogosławimy.

Lublin, dnia 8 października 1927 roku.

† *Kard. Kakowski.*  
 † *August Kard. Hlond.*  
 † *Henryk Przeździecki, Bp Podlaski*  
 † *Marjan Fulman Bp. Lubelski.*

Powyzszą odezwę Władza Archidiecezjalna poleca gorąco uwadze i sercu Wielebnego Duchowieństwa.

### ZMIANY W SKŁADZIE OSOBISTYM DUCHOWIEŃSTWA ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ.

**PRZENIESIENI:** Ks. Piotr Perzyna, wik. par. M. B. Loretańskiej w Warszawie, na wik. par. św. Michała w Warszawie. Ks. Aleksander Stypułkowski, wik. par. św. Antoniego w Warszawie, na wik. par. św. Jakóba w Warszawie. Ks. Dr. Józef Zaremba, wik. par. św. Jakóba w Warszawie, na wik. par. M. B. Loretańskiej w Warszawie. Ks. Stanisław Skrzyszewski, wik. par. M. B. Częstochowskiej w Warszawie, na wik. par. Nawiedzenia M. B. Ks. Eugenjusz Gąrwacki, wik. par. św. Michała w Warszawie, na wik. par. M. B. Częstochowskiej w Warszawie. Ks. Lucjan Magryk, prob. par. Kamion, na prob. par. Kaski. Ks. Walenty Sowiński, prob. par. Wilków, na prob. par. Kamion. Ks. Józef Samborski, prob. par. Kaski, na prob. par. Wilków.

**MIANOWANI:** Ks. Stanisław Tworkowski, wik. par. Mińsk Mazowiecki, prefektem szkół powsz. w par. Nowy Dwór. Ks. Władysław Lipiński, neoprezbiter, wik. par. Służew. Ks. Dr. Franciszek Barański wik. par. św. Antoniego w Warszawie.

**ZMARŁ** dnia 27 października r. b. Ks. Kazimierz Kwieciński, prob. par. Osuchów.

## Rozporządzenia prawno-państwowe.

Nr. 127.

Rozporządzenie Nr. 3 Ministrów Robót Publicznych i Skarbu  
 z dnia 20 maja 1927 r.

w porozumieniu z ministrami Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w sprawie umarzania pożyczek na odbudowę.

Na podstawie art. 17 ustawy z dnia 6 maja 1924 r. o pomocy

państwowej na odbudowę budynków zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych (Dz. U. R. P. Nr. 49, poz. 492) zarządza się co następuje:

§ 1. Przy ustalaniu wysokości umorzenia pożyczki na odbudowę poszkodowanym, wymienionym w art. 3 i 8 powołanej wyżej ustawy, bierze się za podstawę całkowitą sumę, udzielonej pożyczki.

§ 2. Warunkiem całkowitego lub częściowego umorzenia pożyczki jest dokonanie odbudowy conajmniej w rozmiarach umożliwionych przyznaniem pożyczki w określonym terminie.

§ 3. Umorzenie pożyczki zależne jest nadto od:

- a) stanu majątkowego poszkodowanego,
- b) jego możliwości zarobkowania,
- c) wysokości przypuszczalnych jego dochodów,
- d) wpływu, jaki może wywrzeć uiszczenie pozostałych rat na egzystencję gospodarczą dłużnika.

§ 4. Umorzenie pożyczki, udzielonej instytucji o charakterze użyteczności publicznej, zależne jest od stanu majątkowego osób samej instytucji, jak również od stanu majątkowego osób lub zrzeszeń w istnieniu danej instytucji zainteresowanych, względnie ją utrzymujących i odpowiedzialnych za spłatę pożyczki.

§ 5. Ostatecznie ustalona do umorzenia suma będzie zmniejszona o wartość pieniężną zapomogi, udzielonej poprzednio poszkodowanemu w gotówce lub w naturze, na cele odbudowy ze źródeł finansowych Państwa Polskiego, względnie państw zagranicznych, jako też ze źródeł samorządowych lub społecznych.

§ 6. Uiszczone tytułem spłat pożyczki raty kapitałowe, procenty i odsetki zwłoki, tudzież należności bankowe nie podlegają zwrotowi.

§ 7. Częściowe umorzenie pożyczki nie wywiera wpływu na określone w skrypcie dłużnym terminy płatności poszczególnych rat, a tylko zmniejsza odpowiednio wysokość tychże rat.

§ 8. Ubiegający się o umorzenie pożyczki winien wnieść podanie do starosty, jako przewodniczącego pożyczkowej komisji odbudowy, w której dokonał odbudowy budynków.

Do podania winno być dołączone zaświadczenie urzędu gminnego, względnie magistratu, że odbudowa budynków, na które udzielono pożyczki, została dokonana faktycznie i celowo. W zaświadczeniu tem ma być również stwierdzone istnienie warunków, przemawiających za umorzeniem pożyczki w części lub w całości, oraz okoliczność, czy stan majątkowy petenta zmienił się na korzyść lub niekorzyść od czasu wniesienia podania o pożyczkę.

§ 9. Wniesienie podania przekazuje starosta pożyczkowej komisji odbudowy, powołanej według art. 10 ustawy z dnia 6 maja 1924 r. w celu wyrażenia opinii i postawienia wniosku dla wojewódzkiej komisji odbudowy.

Skład i zakres działania Wojewódzkiej komisji odbudowy określony jest w art. 11 ustawy z dnia 6 maja 1924 r.

Wnioski pożyczkowej komisji odbudowy i komisji wojewódzkiej winny cyfrowo określać sumę pieniężną, podlegającą umorzeniu.

§ 10. Co do składania przysięgi, pobierania diet i kosztów podróży przez członków komisji wojewódzkiej mają analogiczne zastosowanie przepisy § 7 rozporządzenia z dnia 28 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 70), poz. 680).

Uchwały komisji wojewódzkiej zapadają większością głosów, w razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

§ 11. Państwowy Bank Rolny przeprowadza umorzenie pożyczki na odbudowę, zawiadamiając o tem starostwo i stronę zainteresowaną.

Jeżeli pożyczka była hipotecznie zabezpieczona, Państwowy Bank Rolny zarządza wykreślenie z hipoteki odnośnej kwoty pożyczki.

§ 12. Państwowy Bank Rolny sporządza co pół roku sumaryczne zestawienia umorzonych pożyczek województwami i przesyła je do odnośnych województw, a z końcem każdego roku budżetowego sporządza analogiczne roczne zestawienia, które przedstawia Ministerstwu Robót Publicznych i Skarbu.

§ 13. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Robót Publicznych: **Moraczewski.**

Minister Skarbu: **G. Czechowicz.**

Minister Spraw Wewnętrznych: **Sławoj Składkowski.**

Minister Sprawiedliwości: **A. Meyszowicz.**

---

### Nowa ustawa prasowa.

Art. 12. Władza administracyjna pierwszej instancji może za zezwoleniem władzy przełożonej, zabronić ze względów bezpieczeństwa publicznego lub moralności publicznej rozpowszechniania druków lub pewnego ich rodzaju w bezpośrednim pobliżu świątyń, szkół, lokali wyborczych podczas wyborów, oraz wojskowych instytucyj, zabudowań, miejsc ćwiczeń i pestołów.

Art. 13. Oszczy, nie mające lat 17 i obywatelstwa polskiego nie mogą sprzedawać druków poza składami druków w miejscach publicznych i w handlu określonym.

---

**DZIAŁ NIEURZĘDOWY.****Międzynarodowy Akademicki Kongres  
Misyjny w Poznaniu.**

Od 28 września do 2 października r. b., w ciągu 5 dni, Poznań, a z nim Polska cała stały się widownią pierwszego w dziejach naszych misyjnego zjazdu katolickiego, goszcząc we wskrzeszonej mocarstwowo Ojczyźnie naszej najznakomitszych znawców misjologii czyli nauki o misjach, najdzielniejszych organizatorów ruchu, najwybitniejszych przywódców katolickiej akcji misyjnej, przybyłych w liczbie pokażnej, gdyż z górą 200 przedstawicieli prawie wszystkich narodów europejskich, które dotąd chlubnie się zapisały na kartach historii Apostolstwa Rzymskiego w rozkrzewianiu wiary i kultury chrześcijańskiej.

Dla nas, na międzynarodowym onym Kongresie u nas odbytym, spełnił się fakt epokowego wprost znaczenia. Polska bowiem przestaje być domniemanym parjasem. Przez zapowiedź i urządzenie Kongresu, świetnością i sprawnością nie ustępującego w niczem zagranicznym jego poprzednikom, Polska nie tylko wzbudziła nowe zainteresowanie i zdobyła w zaraniu swego życia państwowego jedno więcej dla siebie uznanie, nie tylko użyła Kongresu jako manifestacji jednej więcej dla zadokumentowania tysiącletniego swego katolicyzmu, lecz potężnym tym faktem stwierdziła uroczystie w obliczu świata żywotność od lat tysiąca wśród nas idei oraz akcji misyjnej, dokonała wobec zgromadzonych przeglądu własnych sił, dotychczasowego dorobku, mimo wiekowego jarzma niewoli, przedewszystkiem zaś w uchwałach Kongresu ukazała szereg poczyniń i najbliższych zamierzeń, które Polskę uprawnić zdolne, by w świętem współzawodnictwie akcji misyjnej narodów zajęła również poczesne miejsce sobie z tradycji właściwe.

Uroczyste pasowanie Polski misyjnej, jako tej, co od kolebki w mozołach z sąsiadami, w zapasach z najeźdźcami zasłużyła sobie u narodów na zaszczytne miano — „Przedmurza wiary, kultury i cywilizacji chrześcijańskiej“ dokonane zostało świeżo w iście zaszczytnym dla niej aeropagu. Kilkudziesięciu bowiem z poza granic Polski Kardynałów, Arcybiskupów, Biskupów i Opatów w odpowiedzi na zaproszenie Kongresu przysłało swe błogosławieństwo i życzenia, z których szczególniejszą serdecznością wyróżniły się kardynała Luçon'a z Reims, prymasa Anglii kard. Bourne'a, prymasa Irlandji i ks. Bpa Müller'a, wikariusza Apostolskiego Szwecji. Na Kongres zaś przybyli osobiście: Ks. Arcyb. de Guébriant, generalny superjor stowarzyszenia Misyj zagranicznych w Paryżu, Ks. Bp. Baudrillart, rektor instytutu katolickiego w Paryżu, Msgr. Robu, Bp. rumuński z Jass, Msgr. Gonzi z Mal-

ty, Msgr. Boucher, Mgr. Bückx, Bp. z Helsingforsu, Ks. Dr. Hugo Bertini, Sekretarz Wyzn. Rady Gen. Pap. Dzieła Rozkrz. Wiary, Msgr. Carlo Chiarlo, Auditor Nuncjatury, Ks. Darnaud, generalny wikariusz Polinezji, Ks. Opat Vykonkal z Emaus pod Pragę, O. Ulrix Superior Ojców Białych z Algieru.

J. Eminencja Najdostojniejszy Nasz Ks. Arcypasterz wystosował do Komitetu Organizacyjnego pismo, które przez delegata na inauguracji Kongresu zostało odczytane w brzmieniu następującem: — „Nie mogąc osobiście wziąć udziału w zbożnych pracach Międzynarodowego Akademickiego Kongresu Misyjnego w Poznaniu, deleguję na Zjazd Ks. Alfonsa Trepkowskiego, Kanonika Prześw. Kolegiaty Łowickiej, Dyrektora Archidiecezjalnego Związków misyjnych, życząc przytem Komitetowi Organizacyjnemu i Uczestnikom Kongresu jak najpomyślniejszych wyników pracy w Dziele Apostolskiego Rozkrzewiania Wiary i udzielając mego Arcypasterskiego błogosławieństwa“.

Zśród Naszego Episkopatu w Kongresie uczestniczyli: J. Emin. Ks. Kard. Hlond, protektor Kongresu, Ks. Bp. Nowowiejski z Płocka, prezes naczelnego Komitetu wykonawczego, Ks. Bp. Przeździecki z Podlasia, Ks. Bp. Lisiecki z Katowic, Ks. Bp. Łukomski z Łomży, Ks. Bp. Łoziński z Pińska, Ks. Bp. Owczarek z Włocławka, Ks. Bp. Tomczak z Łodzi, Ks. Bp. Okoniewski z Pelplina, Ks. Bp. Laubitz z Gniezna i miejscowy sufragan Ks. Bp. Radoński.

Poza najwybitniejszymi referentami zagranicznymi jak: wspomnieni powyżej Ks. Ks. Bpi de Guébriant i Baudrillart wymienić jeszcze należy płomienną wymowę i o gorącym sercu dla Polski belga, Ks. Piotra Charles T. J. z Lowanjum, Ks. Dra Thaurera z Wiednia, Ks. prof. Ant. Freitagę z Paderborna, przedstawiciela niemieckiej akademickiej młodzieży misyjnej, Ks. prof. Dr. Schmidlera z Monasteru. Ostatnim z referentów zagranicznych był Ks. prof. Dr. H. Bertini z Włoch, który w prelekcji p. t. — „Nasze obowiązki względem Misyj według encyklik: — „Maximum illud“ Benedykta XV i — „Rerum Ecclesiae gestarum“ Piusa XI, wskazujących metody działalności misyjnej w czasach nowoczesnych, uwytklając ogrom pracy apostolskiej, jej istotę, jej włościwości Boskie i nadprzyrodzone, wreszcie dyrektywy, zdolne idee przyoblec w rzeczywiste kształty czynów, zamknął prace odczytowe Kongresu.

Materiał programowy wszystkich odczytów, stanowiący połączoną całość, głęboko przemyślaną, a przeprowadzoną na 5-ciu plenarnych zebraniach, w 6-ciu sekcjach: akademików, kapłanów (unio Cleri pro Missionibus), nauczycieli, sodalicyj Marjańskich, stowarzyszeń młodzieży polskiej i Sodalicyj św. Piotra Klawera, w 26-ciu referatach dyskusyjnych, skoro dojdzie do rąk szerszego ogółu, ujęty w Pamiętnik Kongresu, który niezadługo drukiem będziemy wydany, przekonać dopiero zdoła o tym ogromie zadań

i nakładzie pracy odbytego Kongresu, ale i o tem koniecznem współdziałaniu jakiego od nas wszystkich domaga się odtąd w Polsce Misyjne Dzieło Apostolskie.

Z powyższego nacito widzimy, iż większą część odczytów Kongresowych wygłosili referenci krajowi, a więc Ks. Bp. Okoniewski, Ks. prof. Likowski, O. Jacek Woroniecki, Ks. prof. Hożakowski, Ks. prał. Pęski, Ks. Hugo Król C. M., Ks. red. Krzyszkowski T. J. Ks. Kosibowicz T. J. Ks. Hankiewicz T. J., p. Turowicz z Krakowa, p. Walerja Bielakówna i wielu innych.

Językami przemówień, uprawnionymi przez Komitet Kongresu na zebraniach plenarnych, były wyłącznie: język polski, francuski i łaciński.

Kongres zagaił J. Eks. Ks. Biskup Nowowiejski przemową w języku polskim, powtórzoną po łacinie. Dostojny Prezes Komitetu Wykonawczego Kongresu i Dzieł misyjnych w Polsce wskazał cel przewodni Zjazdu: — naukowe pogłębienie znajomości sprawy misyjnej, stwierdził wzmożenie się ruchu misyjnego w odrodzonej Polsce, wreszcie wyjaśnił dlaczego nadano Kongresowi nazwę Akademickiego, a mianowicie, by do współpracy i ofiarności na rzecz Misyj wprząż u nas jaknajszersze masy inteligencji przez wdrażanie ku temu zorganizowanej młodzieży uniwersyteckiej. Poczem zaprosił do przewodniczenia Kongresowi zasłużonego na polu akcji katolickiej w Wielkopolsce profesora Uniw. poznańskiego Dr. Bronisława Dembińskiego. Protaktor Kongresu J. Emin. Ks. Kard. Hlond powitał Kongres w języku francuskim. Ojciec św. za pośrednictwem kardynała Gasparri'ego dwukrotnie Kongresowi przysłał swoje Apostolskie błogosławieństwo, a zgromadzeni, wstawszy, telegramy owacyjnie witali rzeszystemi oklaskami. Na trybunę powitalną Kongresu wstępowali kolejno przedstawiciele miejscowi w osobach J. M. rektora uniwersytetu Dr. Grochmalickiego, kuratora szkolnego p. Chrzanowskiego, wiceprezydenta Poznania dr. Kiedacza oraz prezesa akademickich kół misyjnych p. Kapitańczyka. W ślad za nimi na trybunę podążyły obce delegacje, mając na czele Ks. prał. Ledóchowskiego z Ołomuńca, który pozdrowił Kongres imieniem Unji w Welehradzie. Przyczem nadmienić trzeba, iż na Kongresie wystąpiły zasobne w okazały dorobek misyjny wszystkie narodowości słowiańskie południowo-zachodniej Europy. Rzecz szczególna: — wszyscy mówcy w powitaniach Kongresu podkreślali przedziwną moc, właściwą katolicyzmowi, który swoją ideą Chrystusową ujętą w zadaniach i postulatach misyjnych, ściągając na Kongres do Polski ludzi z dalekich stron i z wszystkich części świata, zaciera odległość przestrzeni, a w swojej jedności, szarmonizowaniu różnice granic, narodów i krajów.

Za siedzibę dla zebrzań plenarnych Kongresu służyła Aula uniwersytecka, dla sekcyj — pomniejsze sale w Collegium Minus. Kapłani zagraniczni i pozamiejscowi mieli z góry przygoto-

waną przez Komitet Wykonawczy ostoję i dostatnie utrzymanie w Seminarjum duchownem za skromnem wyrażeniem.

Wszyscy przedstawiciele miejscowego Duchowieństwa, należący do Komitetu Wykonawczego Kongresu jak i mający bezpośredni kontakt z jego uczestnikami zagranicznymi, nie wyłączając przydzielonych do pomocy kleryków seminaryjnych, wyróżniali się znajomością i biegłością obcych języków.

Kongres poprzedziło uroczyste: — „Veni Creator“, a zakończyło dziękczynne — „Te Deum“, celebrowane w kościele Farnym przez J. Em. Ks. Kard. Hłonda.

Inauguracyjne zebranie Kongresu uświetnił raut, odbyty na Zamku, gdzie uczestnicy, w przyjemnym nastroju zapoznając się, spędzili wspólnie miłą nad wyraz chwilę.

Pod wieczór dnia następnego z Dworca kolejowego do Tumu przeszedł przez miasto imponujący pochód żałobny ze szczątkami, przybyłymi z Rzymu ś. p. Kardynała Ledóchowskiego, przy świetle pochodni, przy udziale wszystkich organizacyj kościelnych, religijnych i świeckich. Ekspartowali JJ. Eksk. Księża Biskupi, poprzedzani Ks. prał. Ledóchowskim, miejscowymi kapitulami, przedstawicielami kapituł z całej Polski oraz z licznym klerem świeckim i zakonnym. Naza jutrz żałobne nabożeństwo celebrował J. Em. Ks. Kard. Hłond. Egzortę wygłosił J. E. Ks. Bp. Lisiecki. Po Castrum Doloris nastąpiła, w obecności rodziny zmarłego i przedstawicieli władz, pochowanie zwłok w Katedrze Poznańskiej męczennika - bohatera.

Propaganda idei misyjnej na Kongresie poza teoretycznie naukową serją odczytów, dyskusyj i uchwał, posługiwała się również skutecznie i czynnikiem zewnętrznie poglądowym, jako to: Film misyjny, wypożyczony z zagranicy od OO. Werbistów, wyświetlany przez czas trwania Kongresu w największych kinach Poznania, ścigał tłumy.

Wystawa misyjna, rozmieszczona w trzech, dużych salach przez Ks. Majkowskiego, dyrektora archiwum Archidiecezjalnego, obfita w eksponaty na rzecz misyj i dostarczonych z misyj, była nielada owocną przynętą. Szczególniejszą uwagę zwiedzających zwracały: gablota z pamiątkami po ś. p. Kard. Ledóchowskim, bogata kolekcja druków, wydawnictw, wykresów statystycznych, kartografii misyjnej i folkloru tubylczego, stanowiąca własność redakcji Misyj Katolickich oraz zbiory odrębne: OO. Bernardynów z Małopolski, Sióstr Franciszkanek misyjerek Marji, Sodalicji św. Piotra Klawera, stowarzyszeń miejscowych Dzieła św. Dzieciństwa P. Jezusa, ofiary w szatach, sprzętach, bieliznie liturgicznej z parafii św. Marcina iak i osób prywatnych.

Osobliwość pomyslową stanowiły znaczki z napisem — „Dar misyjny“ w cenie 5 i 10 groszy, rozprzedawane przy wejściu na wystawę.

Kolportaż broszur, ulotek i czasopism misyjnych był gęsto uruchomiony i sprawy nie zasypiał.

Sekretariat działał sprawnie, informując rzeczowo i szybko prasę obcych i swoich. A już powszechne zdobyła mu uznanie starannie przygotowana ku uczczeniu Kongresu — „Jednodniówka“, wydana w językach polskim i francuskim, opatrzona ilustracjami aktualnymi, zapcznająca na 200 str. in 4-to zagranicę i ogół nasz z detychczasową działalnością misyjną Polski.

Technika Komitetu Wykonawczego, poza pewnymi usterkami, wykazała jednak precyzyjną planowość w zakresie programu Kongresu oraz duże wyszkolenie i sprężystość w zrealizowaniu jego najdrobniejszych nawet szczegółów.

Pełny obraz całości Kongresu wypadł wspaniale. O czem wymownie chyba świadczą jego uchwały następujące:

1. Międzynarodowy Akademicki Kongres Misyjny uznaje i podkreśla wagę wskazań Ojca św. dotyczących popierania misyj i wzywa wszystkich do współpracy w dziele misyjnym w sposób przez Ojca św. w Encyklice: — „Rerum Ecclesiae gestarum“ wskazany.

W szczególności M. A.K. (M.

a) zwraca się do Najprzew. Episkopatu z pokorną prośbą, by spowodować raczył zaprowadzenie Dzieła Rozkrzewienia Wiary we wszystkich parafjach, zaś wszystkich wiernych wzywamy, by bez wyjątku zapisywali się na członków dzieła;

b) Przewielebnych XX. Prefektów usilnie prosimy, by w nauce religii wskazywali na doniosłość misyj i zachęcali młodzież szkolną do wstępowania do Dzieła św. Dzieciństwa;

c) Jego Em. Najprzew. X. Prymasa Protektora Kongresu najpokorniej prosimy, by w czasie, który uzna za stosowny, stworzył Centralę krajową Dzieła św. Piotra Apostoła.

2. Doceniając w całej pełni znaczenie i skuteczność modlitwy w dziele misyjnym, wzywamy wszystkich do gorącej rodzinnej modlitwy, o rozszerzenie Królestwa Bożego w krajach pogańskich.

3. Pomni na to, że słowa Chrystusa Pana: „Żniwo zaprawdę wielkie, a robotników mało, a w obecnej chwili szczególniejszego nabierają znaczenia, podkreślamy wagę powołań misyjnych, zachęcamy do popierania modlitwą i ofiarami istniejących u nas zakonów, Kongregacyj misyjnych, zakładów i czasopism.

4. W przekroczeniu, że ruch misyjny dopiero wtedy w należyty sposób obejmie kraj cały, gdy w pierwszych szeregach stanie obok duchowieństwa inteligencja, w szczególności akademicy, zwracamy się z gorącym apelem do młodzieży akademickiej, by łączyła się w Akademickich Kołach Misyjnych oraz zjednoczyła je w jeden ogólnokrajowy Akademicki Polski Związek Misyjny.

5. Doceniając w całej pełni wagę naukowego traktowania zagadnień misyjnych wzywamy Przew. Duchowieństwo, intelligen-



cję i młodzież akademicką do zakładania naukowych kółek misyjnych. A do Najprzew. Episkopatu zwracamy się z pokorną prośbą o rychłe założenie katedry wiedzy misyjnej.

6. By przysporzyć misjom zagranicznym licznych powołań i umożliwić pracę misyjną jaknajwiększej liczbie kleru — zanosimy do Najprzew. Episkopatu pokorną prośbę o założenie Seminarjum Duchownego dla misyj zagranicznych.

8. Kongres Misyjny zwraca się z pokorną prośbą do Najprz. Episkopatu, a w szczególności Jego Eminencji Ks. Kardynała - Prymasa, Protektora Kongresu o urządzenie w całym państwie jednego specjalnego dnia misyjnego, w którym popłynęłaby w niebo modlitwa całego narodu o błogosławieństwo Boże dla wielkiego dzieła misyjnego.

9. Kongres zwraca się do Sodalicyj Marjańskich, by tworzyły sekcje Misyjne.

10. Kongres zwraca się do Ks. Prymasa z prośbą, by zechciał polecić zorganizowanie Kursów Misyjnych dla nauczycieli.

Skoro więc rezolucje powyższe są właściwie streszczeniem prac ideowych Kongresu i postulatami najbliższej przyszłości, to słusznie należy uznać Kongres za Wielkie Dzieło Misyjne, dokonane w odrodzonej Polsce, — za punkt zwrotny, od którego datować się winien, na rozległych obszarach naszej Ojczyzny, rzeczywisty rozmiar akcji misyjnej w najszerszej skali, do jakiej doprowadzić ją już zdołały narody katolickie, w akcji rzeczonyj zaprawic i wypróbowane. Dziś patrzą one na Polskę przez pryzmat pewnego rodzaju strategii Ewangelicznej, której chodzi o poczbę dusz dla Nieba, jako na naród, stojący dotąd w odwodzie, a w Klerze naszym i wiernych milionach, stanowiący olbrzymią rezerwę, co z zasobem świeżych sił zdolna jest zająć frontowe okopy pogaństwa czynami ofiarnej miłości, wspartemi modlitwą, kulturą i cywilizacją chrześcijańską — czyli zamienić je w okopy Świętej Trójcy.

Wobec czego za Kongres ów należy się gorąca wdzięczność od ogółu naszego Generalnemu na Polskę całą Prezesowi Związku Misyjnego Kleru (Unio Cleri pro missionibus) J. Ekscelencji Ks. Biskupowi Nowowiejskiemu, jako z ducha i z czynu Naczelnemu Inicjatorowi Organizatorowi i Wykonawcy pierwszego w Polsce Międzynarodowego Akademickiego Kongresu Misyjnego. Pod Jego Ekscelencji przewodem poprzedziło otwarcie Kongresu 4-godzinne posiedzenie doroczne Rady naczelnej Diecezjalnych Dyrektorów Związku Misyjnego Kleru.

Duże zasługi położył również dla Kongresu Prowincjał OO. Pallotynów, Ks. Turowski, który z pełnem powodzeniem zabiegał o referentów zagranicznych i krajowych.

Cichym pionkiem ideowym, który od dłuższego czasu na terenie Poznania cały swój niestrudzony zapal do pracy społecznej poświęcił rozwojowi wszechstronnemu katolickiej akcji misyjnej

i przyczynił się w znacznej mierze do zmobilizowania dla prac organizacyjnych Kongresu miejscowej Młodzieży Akademickiej, okazała się pani Kazimiera Berkanówna.

Nie mniej szczęśliwi jesteśmy, że i Warszawy doszukać się łatwo w plonie wyrosłego na olbrzymia Kongresu oraz w większości jego uchwał (rezol. 1 lit. a. b. 2. 3. 4. 9). Posiewem ziarn gorczycznych okazał się artykuł Przeglądu Katolickiego nr. 14 z dnia 3 kwietnia r. b. p. t.: „Związek Misyjny Kleru Archidiecezji Warszawskiej“ (str. 210 — 212). Drugi znów artykuł w tymże Przeglądzie nr. 18 z dnia 1 maja r. b. p. t.: „Sprawozdawcza Ankieta misyjna a stan faktyczny akcji misyjnej w Archidiecezji Warszawskiej, jako jedyne dotąd sprawozdanie diecezjalne, opublikowane drukiem, zwróciło również uwagę czynników zainteresowanych („Nasz Misjonarz“ nr. 10 artykuł Berkanówny p. t.: „Witajcie“). Oba zaś wspomniane artykuły, ujęte zostały w broszurę zatytułowaną: „Stan sprawy misyjnej w Archidiecezji Warszawskiej“. Egzemplarze jej w d. 29 czerwca r. b. wręczone były Ich Ekscencjom Księżom Biskupom, zebranych na Konferencji Episkopatu. Broszurę spotkała ocena bardzo przychylna (Misje Kat. nr. 9, str. 432). Przewieczona w niej na str. 17-ej nieścisłość przy okazji prostujemy. Dotychczasowa bowiem praktyka Archidiecezji Warszawskiej co do kolekty w uroczystość Trzech Króli pozostaje w najzupełniejszej zgodzie z rozporządzeniem obecnego Kardynała - Prefekta Propagandy van Rossum'a, gdyż rzeczona składka ryczałtem i niepodzielnie jest wysyłana do Propagandy. Wracając zaś do udziału Warszawy w Kongresie, trzeba dodać, iż wspomnianą broszurę w 20 egzemplarzach, jako upominek misyjny ze Stolicy Polski, rozdzieliliśmy wszystkim gościom, delegacjom i referentom zagranicznym, kapitułom miejscowym i Księżom Dyrektorom diecezjalnym.

W ogólnej liczbie uczestników Kongresu Gród nasz pokaźnie był reprezentowany przez wszystkie stołeczne organizacje kościelne i religijne, przez Stowarzyszenia przodujące w akcji katolicko-społecznej, przez Zgromadzenia oddane pracy misyjnej męskie i żeńskie, przez Sodalicje panów, pań i młodzieży. Przedstawiciele naszej młodzieży akademickiej wzięli czynny udział w pracach przygotowawczych prezydium i sekretariatu Kongresu. Przedstawiciel Warszawskiego fakultetu teologicznego, ks. prof. dr. Likowski w wygłoszonym barwnie po polsku i po francusku referacie p. t.: „Polska a misje katolickie“ dobrze przysłużył się Polsce na Kongresie wobec obcych, ukazując rolę Polski katolickiej od zarania, po okres wiekowej niewoli w jej nieustającej, ofiarnej i czynnej akcji na rzecz Wielkiego Dzieła misyj zagranicznych.

Ks. Przedzikan dr. Kozubski zasiadł w Prezydium Kongresu. Na Kongresie pozatem byli obecni: Generalny Wizytator Min. W. R. i O. P. do nauki religji, ks. prof. Ciepłiński, prowincjał OO.

Jezuitów ks. Sawicki, Superjor O. Ziemiński, O. Pawełski, Selezjanin, ks. red. dr. Ogórkiewicz, ks. Gawlina, kierownik Katolickiej Agencji Prasowej, przewodniczący katolickich stowarzyszeń kobiecych wraz z p. Neronowicz - Szpilewska i wielu innych. Towarzystwo misyjne reprezentował ks. prof. Cokoło - Kulak.

Tak się więc ostatecznie przedstawia naszkicowany w pobieżnych zarysach obraz Międzynarodowego Akademickiego Kongresu Misyjnego w Poznaniu.

Jeśli obecnie zechcemy spojrzeć na Kongres z jakiegokolwiek bądź odległej perspektywy czasu, uchwały jego, celowo w całości powyżej przytoczone, dla Naszej Archidiecezji nie stracą w niczem i nigdy na swojej aktualności. Plon bowiem misyjny Kongresu i jego wskazania stanowią odrębny dział duszpasterstwa, w którym każdy z nas od największej do najmniejszej parafii, na każdym zajmowanym przez siebie posterunku ma dużo do zrobienia. Nie wolno mu odtąd swej współpracy misyjnej odkładać ad calendas graecas, nie wolno ociągać się w jej tempie, nie wolno wobec siebie i własnego poczucia obowiązków zasłaniać się bądź wymawiać względami czy pozorami, które w zwierciadle uchwał Kongresu okażą się zawsze tylko błahemi.

Entuzjazmu, zapału i wytrwałości pod jarzmem rosyjskiem nam wszak w pracy kapłańsko - katakumbowej i konspiracyjno - społecznej nie zbywało.

Choć wielu, a zaszczytni dla nas działacze na niwach misyj zagranicznych: ś. p. Arcybiskup Zaleski, Delegat Apostolski na Indje oraz ś. p. Kardynał Ledóchowski, Prefekt Propagandy, ród swój kapłański wywodzili z Warszawskiego Seminarjum Duchownego, choć wychowawcy tejże Macierzy, jako wygnani popowstaniowi wśród obcych, czy deportowani na rozległych obszarach Rosji, w znoju misyjnej pracy i wnoszeniu katolickich świątyń, chlubnie świadczyli o ich Warszawskiej uczelni Duchownej, to jednak żyć nam wyłącznie z kapitału przeszłości ich zasług — nie przystoi.

Zważmy! Związek Misyjny Kleru jest onym sztabem generalnym, do którego, wskutek powołania i święceń kapłańskich, każdy z natury rzeczy, przynależeć musi i powinien. Stąd wniosek prosty: zaległe składki członkowskie bezpośrednio na ręce właściwego ks. Dziekana, bądź przekazem pocztowym lub osobiście ks. skarbnikowi Celińskiemu w Kurji Metropolitalnej należy uiścić. Kto zaś z pośród kapłanów świeckich i zakonnych dotąd w pracy misyjnej szedł luzem, niechże co rychlej zaciągnie się do szeregów Związku Misyjnego Kleru, a skromnym datkiem wpłaty dorocznej niech przyczyni się do rozrostu jego poczyznań.

Według sprawozdania za rok 1926 dochody członkowskie z 20 diecezji Polski, wśród których Warszawska zajęła 5 miejsce, wnosząc do Centrali Płockiej 1780 zł., uczyniły 22,630 zł. Po od-

trąceniu wydatków 4,510 zł., pozostałe 18,120 zł. rozdano jako zasiłki: ks. Piotrowskiemu w Charbinie — 3 tysiące zł., tyleż Instytutowi Misyjnemu w Lublinie, J. E. ks. Biskupowi Bücx z Finlandji 2.000 zł., Ojcom Pallotynom i Oblatom po 1.000 zł., ks. Hankiewiczowi na propagandę misyjną w Rodezji 3.120 zł., wreszcie na pokrycie kosztów Zjazdu w Poznaniu 4.000 zł. Cyfry więc wspomniane dostatecznie chyba konkretyzują zakres działalności Związku Misyjnego Kleru, usprawiedliwiają jednocześnie chyba słuszność zachęty przynależenia wszystkich nas do tegoż Związku. Nie od rzeczy nadto będzie, gdy dodam, że w roku bieżącym wysłano do nas do Centrali Płockiej dotąd ze składek członkowskich — 600 zł., na Dzieło zaś Rozkrzewiania Wiary 16.368 zł. 70 gr.

Lecz samo przynależenie każdego z nas do Związku Misyjnego kleru absolutnie nie wystarcza. Każdy bowiem z nas musi jednocześnie wystąpić, jako czynny działacz misyjny, na terenie duszpasterstwa sobie przydzielonym, w zakresie swoich zajęć kapłańskich, bądź właściwych sobie uzdolnień. A w podobnej aktywności misyjnej słowem, czynem lub piórem oddamy sprawie misyjnej skuteczne usługi przez rozniecanie wśród świeckiego ogółu wiernych, czy w powierzonych sobie szkołach uświadczenia przynależności do katolicyzmu i nieodłącznego z nim opodatkowania się na rzecz misyj przez tworzenie świeckich kół i stowarzyszeń misyjnych według statutów 3-ch Misyjnych Dziel Papieskich, przez pośrednictwo czy zachętę do prenumerowania czasopism misyjnych i zakładania bibliotek misyjnych dla kół poszczególnych, przez zbieranie zużytych znaczków pocztowych, przez urządzenie w domach parafjalnych, ludowych bądź w szkołach odczytów misyjnych z przezroczami, przez demonstrowanie filmów, wystawianie scenicznych utworów misyjnych, urządzenie misyjnych akademii i obchodów w doroczne uroczystości misyjne, jak: ostatnia niedziela września, św. Franciszka Ksawerego, św. Trzech Króli, św. Apostołów, bądź w uroczystości w statutach Misyjnych Dziel Papieskich wymienione, przez rozpowszechnianie specjalnych znaczków misyjnych, przez kolportaż wydawnictw, ulotek, medalików i obrazków i odznak misyjnych. Z czego też sami ocenić możemy jak wygląda szeroko ujęta propaganda uświadczenia misyjnego wśród wiernych, która nie poprzestaje na dniu propogandowym ostatniej niedzieli września, świeżo przez rozporządzenie Kurji Metropolitalnej z dnia 26 lipca r. b. za nr. 3912 dla naszej Archidiecezji ustalonym. Przyswaja ona sobie nawet nowoczesne sposoby działania, aby przez Studja Radjowe na falach eteru dotrzeć do mas najliczniejszych i do najodleglejszych zakątków naszych, aby zainteresować je sprawą misyjną, aby do współpracy i krzewienia jej wciągnąć również i naszą inteligencję oraz zastępy młodzieży akademickiej. Wystawa pokazów, dostarczanych ofiarnie dla misyj i wza-

mian eksponatów tubylczych, nadesłanych przez misje, dopełnia reszty.

Dla organizowania z wierzących katolików czynu zbiorowych jednostek misyjnych w koła i stowarzyszenia, pospolicie zwane świeckimi związkami misyjnymi, mamy trzy Misyjne Dzieła Papieskie do wyboru, a mianowicie:

Dzieło Św. Dzieciństwa Pana Jezusa, łączące młodzież w wieku szkolnym w stowarzyszenia dwunastek z zelatorem bądź zelatorką z pośród nich na czele.

Dzieło Rozkrzewiania Wiary, łączące wiernych po 12 roku życia w dziesiątki, setki (centurje) i tysiączki (dywizje).

Dzieło św. Piotra Apostoła, mające za cel wspieranie usiłowań gwoli sposobieniu i tworzeniu kleru miejscowego z pośród ludności tybylczej.

Przynależenie do jednego z wymienionych Dzieł chyba nikogo z osób świeckich na rzecz misyj nie obciąża, skoro składka czyli jałmużna tygodnicwa wynosi 5 groszy, miesięcznie 20 gr. bądź rocznie 2 zł. 40 gr. Uciążliwem również nie wydaje się chyba wspieranie misyj krótką codzienną modlitwą, wskazaną przez statut odpowiedni.

Najbliższym kierownikiem duchownym każdej zbiorowej jednostki misyjnej, któregokolwiek z Dzieł jest miejscowy ks. proboszcz, z jego zlecenia ks. wikariusz, a w szkołach ks. prefekt, jako Dyrektor parafjalny. Mianuje on przewodniczących, jest aktywnym czynnikiem ideowym, sprawdza rachunki, pośredniczy w prenumeracie czasopism, sprowadza potrzebne druki z Sekretarjatu Djecezjalnego, a składki doroczne i sprawozdanie z początkiem stycznia z ogólnej liczby kół i stanu ich działalności przesyła Dyrektorowi Djecezjalnemu na ręce Skarbnika. Stąd wzamian otrzymuje dyrektywy czy informacje.

Jak J. E. ks. Biskup Nowowiejski z Płocka w okresie przejściowym skupia obecnie w swych rękach przewodnictwo wszystkich Papieskich 4-ch Dzieł Misyjnych, podobnie i Dyrektor Djecezjalny. W najbliższym jednak czasie nastąpi decentralizacja. Rzym zamianuje dla każdego z Dzieł oddzielnego Dyrektora Krajowego i zatwierdzi ostatecznie nowe statuty. Za przykładem Rzymu Władza Kurjalna zamianuje dla każdego z Dzieł osobnego Dyrektora djecezjalnego, zatrzymując jeno przy obecnym przewodniczącym ogólne kierownictwo akcji misyjnej i reprezentację na zewnątrz.

Jeżeli pragniemy wiedzieć jaki jest stan liczebny każdego z 3 Dzieł Papieskich, przeznaczonych dla świeckich, w okresie zapoczątkowywanej dopiero przez nas akcji misyjnej, to jednak cyfry niech same za siebie odpowiedzą:

Po dzień 1 Sierpnia r. b. na 846 stowarzyszeń św. Dzieciństwa wśród 20 diecezji Polski, zajmujemy ledwie 14 miejsce, wykazując się 12 stowarzyszeniami. Dzieło Rozkrzewiania Wiary posiada

znikomą ilość Kół parafjalnych, które dotąd jeszcze nie zgłosiły swego akcesu do Sekretarjatu Archidiecezjalnego. O zacznienie choćby tylko Dzieła św. Piotra Apostoła nic zgola powiedzieć nie można.

Wobec czego byłoby niezmiernie pożądanem, aby najbliższe u nas konferencje dekanalne, kurjalne Ks.Ks. Dziekanów oraz Duszpasterstwa stolecznego, a także i zebrania Ks.Ks. Prefektów wyraźnie skonkretyzowały stosunek nasz na przyszłość najbliższą do uchwał Kongresu. Co spowoduje zwrot w akcji misyjnej u nas na lepsze, i rozbudzi żywsze zainteresowanie wśród wiernych prasą misyjną, która już dziś w Polsce stanowi 26 czasopism. Dla członków Związku Misyjnego Kleru obowiązującym jakby organem są „Misje Katolickie“. Organem oficjalnym Dzieła Rozkrzewiania Wiary — „Pobudka Misyjna“, Dzieła św. Dzieciństwa — „Roczniki św. Dzieciństwa Jezusowego“. Poza tem najodpowiedniejsze dla młodzieży: — „Murzynek“, „Mały Apostoł“ — Pallotyńów — „Mały Misjonarz“ — werbistów, wydawane w Warszawie: „Młodzież Misyjna“. Dla dorosłych zaś: — „Pokłosie Salezjańskie“, a dalej „Echo z Afryki“, — „Nasz Misjonarz“ — Werbistów, „Królwa Apostelów“ — Pallotyńów, wreszcie — „Organ Akademickiego Związku Misyjnego“.

Mamy zatem z czego wybierać, a tworzonym przez nas kołom czy stowarzyszeniom Dzieł Papieskich, jako świeckim związkom misyjnym i co — do prenumerowania zalecać.

Aby zaś nam, kapłanom przyjąć z pomocą w omawianiu z wolnej trybuny zagadnień misyjnych, bądź rejestrowania choćby tylko zakładanych przez nas świeckich związków misyjnych, redakcja Warszawskich Wiadomości Archidiecezjalnych gotowa jest w najbliższych już numerach organu rzezonego utworzyć dział nowy p. t.: „Kronika Misyjna“.

Aliści w sprawie tak doniosłej, jak zamierzenia nasze i pozynania misyjne, konieczną jest przede wszystkim pamięć na współpomoc Bożą. Dla osłuchania więc praktycznego wiernych z potrzebą wspierania idei misyjnej, oraz ofiarnych jej czynów naszymi modłami, niezależnie od zalecanych członkom w statutach Dzieł misyjnych, byłoby wielce pożądanem, aby Duszpasterstwo naszej Archidiecezji zaczęło odmawiać z ambon w niedzielnym pacierzu oraz codziennie podczas wieczornych nabożeństw modlitwę misyjną: — „Najukochańszy Panie Jezu Chryste“ (brozura „Stan sprawy misyjnej w Arch. Warsz.“, str. 30).

Zważmy! Jesteśmy kapłanami diecezji stolecznej, w której Tumie, podczas uroczystej sumy, w święto Trzech Króli 1921 roku, czyli tuż po spełnieniu się Cudu nad Wisłą, jeden z pierwszych pośród Episkopatu Polski całej, nasz Arcypasterz - Prymas, Jego Eminencja Ks. Kardynał Kakowski, w gorących i natchnionych Apostolstwem słowach, wskazawszy drogi, po jakich od zarania kroczyło w Kościele Chrystusowym po przez dzieje świata, roz-

krzewianie wiary; aby rozniecić płomień misyjny w klerze, a posłuch do współpracy wśród ogółu wiernych, zakończył przemówienie swoje z ambony prawdziwie wieszczym zewem do narodu:

„O ile będziemy nieśli obcym pochodnię wiary, kultury i cywilizacji, o tyle będziemy wielkim narodem. Gdy zaś się w sobie zasklepimy, zmalejemy w oczach obcych i swoich.

Pragnąłbym tedy gorąco, by i Polacy wzięli jaknajwiększy udział w misji rozkrzewiania wiary i cywilizacji.

Pragnąłbym, aby nasze zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie założyły swoje placówki w Afryce, w Chinach, w Indjach, na Syberji i szerzyły wiarę Chrystusa i siawę narodu polskiego.

Pragnąłbym, aby nasi kapłani w każdej diecezji zrzeszali się w Związki misyjne kleru, złączone w jeden ogólnokrajowy Sekretariat misyjny polski, a moim kapłanem niniejszem polecam, aby co-rocennie w święto Trzech Króli wygłaszali kazania o rozkrzewianiu wiary na misjach wśród pogan i niewiernych.

Pragnąłbym, aby powstały u nas i rozwijały się Stowarzyszenia świeckie dla rozkrzewiania wiary, na wzór istniejących w innych krajach katolickich.

Pragnąłbym wreszcie, aby wszyscy wierni katolicy popierali misje — naprzód modlitwą, albowiem przy pomocy modlitwy powstają, żyją i krzewią się misje, a powtórę składkami na tacę w uroczystość Trzech Króli, nakoniec składkami i ofiarami członków, stowarzyszeń i wszystkich katolików na rzecz misyj.

Ażeby pragnienie to, zgodne zresztą z życzeniami Kościoła i z dobrem narodu polskiego, ziściło się, tym wszystkim, co będą współdziałać dla ich rzeczywistnienia, śle swoje pasterskie błogosławieństwo i proszę Boga, by błogosławił im, a Najświętszą Marię Pannę, by otaczała ich płaszczem swej przemożnej opieki“.

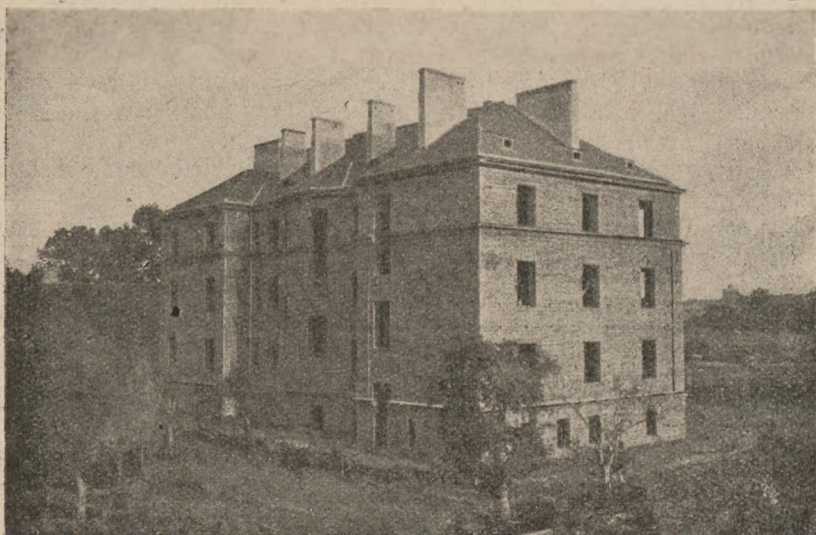
Siedm lat mija, jak ów niemilkący zew pragnień naszego Najdostojniejszego Arcypasterza, ogarniający rozległe widnokreśli polskiej akcji misyjnej, utrwalony pod wspomnianą datą w pamiętnym Jego Eminencji liście pasterskim, nabrał pełnych kształtów i promiennych barw rzeczywistości w naszkicowanym powyżej obrazie Kongresu, gdzie Polska misyjna, oraz jej kapłaństwo, wystąpiły uroczystie na widownię misyjną świata.

Kończymy! Kto pojął, zgłębił i umiłował sprawę zbawienia własnego, temu nie obojętną i drogą okaże się również sprawa zbawienia innych przez święte współzawodnictwo misyjne narodów, krajów, poszczególnych diecezji i każdego z nas w Apostolstwie Rozkrzewiania Wiary, zgodnie z orzeczeniem Zbawiciela:

„Królestwo niebieskie gwałt cierpi, a gwałtownicy porywają je“ (Mat. 11, 12).

Bądźmy więc i my gwałtownikami misyjnymi na rzecz Królestwa Niebieskiego.

*Ks. Alfons Trepkowski.*



## Stan robót przy nowym domu Ks. Ks. Emerytów w listopadzie r. b.

(porównaj Wiad. Arch. r. b. z kwietnia str. 118).

Dzięki pomocy Opatrzności Bożej i braci kapłanów, dom dla Ks. Ks. Emerytów już stoi, jak to widzimy na fotografii. Nie są to już tylko wznoszące się mury, ale cały dom, pokryty dachówką, sklepiony, z wewnętrznymi ściankami i futrynami. Pozostałe dalsze roboty stolarskie, wodociągowo-kanalizacyjne, centralne ogrzewanie, tynkowanie i t. d. wymagają znacznych nakładów, a Zarząd, choć gotówki nie posiada, nadziei nie traci, bo liczy na pomoc Bożą i współbraci Kapłanów. W grudniowym numerze Wiadomości podamy bardziej szczegółowe dane dotyczące wydatków na dom i zaprosimy na walne zebranie, które się odbędzie w styczniu r. p

Chodzi o tak ważną sprawę, bo o zabezpieczenie sobie naszej starości.

Zarząd składa serdecznie Bóg zapłać ofiarodawcom, prosi o nowe datki, a zwłaszcza przypomina się tym, którzy jeszcze na budowę ofiary nie złożyli.

*Zarząd  
Towarzystwa Oszczędności i Pomocy  
dla Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego  
Archidiecezji Warszawskiej.*



## Kronika.

**Czynności Jego Eminencji Arcybiskupa.** Dnia 10 października o godz. 5 p. p. Jego Eminencja zwiedził wystawę eksponatów misyjnych w domu SS. Franciszkanek Białych przy ulicy Szczygłej.

Dnia 16 października o godz. 1 po poł. Jego Eminencja dokonał poświęcenia domu robotników chrześcijańskich na Żoliborzu.

Dnia tegoż Jego Eminencja udzielił audjencji delegatom stowarzyszeń katolickich z parafji Grodzisk Mazowiecki.

Dnia 19 października o godz. 6 po poł. odbyła się w mieszkaniu Jego Eminencji sesja w sprawie Uniwersytetu Łubelskiego

Dnia 22 października o godz. 12 w poł. Jego Eminencja był na wykładzie ks. prof. Likowskiego w Uniwersytecie Warszawskim.

Dnia 23 października o godz. 8 rano Jego Eminencja odprawił u siebie w kaplicy Mszę Św. dla studentów z „Odrodzenia“, poczem do zebranych wygłosił przemówienie.

Dnia 28 października o godz. 6 po poł. Jego Eminencja był w konsystorzu na dyspucie. Referat: „De procuratione abortus“ wygłosił ks. dr. J. Trzepakko.

Dnia 29 października o godz. 6 po poł. Jego Eminencja był na akademii, urządzonej ku czci prof. Ptaszyckiego, z racji 50-letniej jego działalności naukowej.

Tegoż dnia o godz. 7-30 wiecz. Jego Eminencja był w Ratuszu na zebraniu konstytucyjnym Federacji Budowy Kościoła Opatrzności.

Dnia 30 października o godz. 5 po poł. Jego Eminencja był na uroczystości otwarcia roku akademickiego w sali stowarz. akademickiego „Odrodzenie“.

Dnia 1 listopada o godz. 11 rano Jego Eminencja odprawił Sumę w kościele Wszystkich Świętych.

Dnia 2 listopada o godz. 10 rano Jego Eminencja odprawił w katedrze procesję żałobną.

Dnia 4 listopada o godz. 11 rano Jego Eminencja był na nabożeństwie żałobnym, odprawionem za duszę ś. p. Zygmunta Olchowicza.

Dnia 5 listopada o godz. 8 rano Jego Eminencja odprawił Mszę Św. w kaplicy SS. Magdalenek.

Dnia 6 listopada o godz. 9 rano Jego Eminencja odprawił w kościele św. Krzyża Mszę Św. z racji rozpoczęcia VI Tygodnia Akademickiego. Dnia tegoż o godz. 5 po poł. Jego Eminencja dokonał poświęcenia domu stowarzyszenia „Dzieci Mariji“ przy ulicy Radnej.

Dnia 10 listopada o godz. 6 po poł. Jego Eminencja odbył u siebie w mieszkaniu sesję z Księżmi Profesorami Wydziału Teologii Katolickiej na Uniwersytecie Warszawskim.

Dnia 11 listopada o godz. 10 rano, w rocznicę wypędzenia Niemców z Polski, Jego Eminencja odprawił w katedrze uroczystą Mszę Św., na której obecny był Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Rząd, Sejm, Senat i dyplomacja.

Dnia 12 listopada o godz. 3 po poł. Jego Eminencja był w Filharmonji na akademji, urządzonej dla młodzieży szkolnej przez Koło Księży Prefektów ku czci św. Stanisława Kostki. Tegoż dnia o godz. 7.30 wiecz. Jego Eminencja był na posiedzeniu komitetu organizacyjnego Ligi Katolickiej.

Dnia 13 listopada o godz. 11 rano Jego Eminencja odprawił w kościele OO. Jezuitów Mszę pontyfikalną.

Dnia 15 listopada o godz. 10 rano Jego Eminencja odprawił w katedrze żałobną Mszę Św. za duszę ś. p. Henryka Sienkiewicza.

### **Odsłonięcie i poświęcenie pomnika w Poznaniu.**

W dniu 22 października b. r. Poznań oddał hołd bohaterstwu poległego w obronie Ojczyzny żołnierza. Ośrodkiem tych manifestacyj był 15 p. ul. Poznańskich. Na uroczystość przybył z Warszawy Biskup Polowy J. E. Ks. Dr. Stanisław Gall, władze wojskowe reprezentowali generałowie: Konarzewski, Sosnkowski, Dzierżanowski, Tokarzewski, Taczak i inni. Oficerowie rezerwy i emeryci byli reprezentowani przez gen. Poniatowskiego. Śród gości widzieliśmy b. d-cę z czasów wojny pułk. szt. gen. Andersa, pułk. Skotnickiego, pułk. szt. gen. Paszkiewicza i in. Nabożeństwo żałobne celebrował w otoczeniu kleru wojskowego z ks. prał. Wilkensem, dziek. Korpusu VII na czele J. E. Ks. Biskup Polowy. Kościół garnizonowy św. Józefa był wypełniony po brzegi przez wojsko i rodziny wojskowych. Przy fotelu P. Prezydenta Rzeczposp. stanął jego delegat pułk. szt. gen. Zahorski, po prawej stronie fotela zajęła generalicja, po lewej reprezentacje władz cywilnych z p. wojewodą Bnińskim. Jednak punktem kulminacyjnym uroczystości było poświęcenie pomnika ku czci poległych 15 p. ul. poznańskich. Odsłonięcia pomnika dokonał wiceminister spr. wojsk. gen. Konarzewski, poprzedzając ten akt przemówieniem, gdzie podniósł zasługi 15 p. ul. wybitnie współdziałających w bohaterkiej akcji 14 dyw. p. wielkopolskiej, której generał był cały czas dowódcą. Po opadnięciu zasłon ukazał się oczom zebranych oraz otaczającemu w szyku 15-mu p. ul. pomnik, przedstawiający na wysokiej kolumnie ułana 15 p., który lancą przebija powalonego smoka. Wówczas nastąpiło poświęcenie pomnika, poczem J. E. Ks. Biskup Polowy wypowiedział gorące przemówienie, podnosząc bohaterstwo synów ziemi wielkopolskiej, którzy zaświadczyli swoją miłość dla Ojczyzny zarówno pod Szubinem czy nad Notecią, jak pod Bobrujskiem i nad Berezyną. „O jak słodko i zaszczytnie jest umrzeć dla Ojczyzny!“ rozpoczął i zakończył dostoyny Mówca i Pasterz naszej armji narodowej. — Po tej mowie odbył się uroczysty apel, kiedy to na wywołane nazwisko poległego, jego dowódca szwadronu odpowiadał „poległ na polu chwały...“ Cisza wówczas zaległa nad pułkiem i tłumami, jakieś zadumanie osmęciło dusze... Przemawiali jeszcze d-cy 15 p. ul., więc pułk.

Anders, pułk. Skocznicki i ppułk. Dreszer. W imieniu miasta Poznania prezydent Ratajski, który zaznaczył, że Polska pragnie pokoju, ale zaznacza, że Poznań, liczący 96 proc. rdzennego żywiołu polskiego ma chyba prawo być miastem polskiem i praw swoich do Polski zawsze bronić będzie.

Jesienna pogoda opromieniła łagodnie złotemi blaskami słońca tego bohaterkiego ulana, wyniesionego na kolumnie, trąjącego kopytami końskimi — gada.

#### **J. E. Ks. Biskup Polowy w Pułtuskach,**

Dnia 31 października b. r. 13 p. p. w Pułtuskach obchodził swoje święto pułkowe. Uroczystość tę uświetnił swoją bytnością J. E. Ks. Dr. Stanisław Gall, Biskup Polowy. Przybył również do Pułtuska gen. Wróblewski, d-ca OK I, pułk. de Laveaux, Szef Sztabu OK. Nr. 1, p. Starosta Gadomski i inni. Po wizycie w kolegiacie pułtuskiej, gdzie dostojnego Pasterza armii przyjmował ks. prał. Gęsty, przybył Biskup Polowy na dziedziniec koszarowy, gdzie był zgromadzony cały pułk oraz miejscowa ludność. Przy pięknie udekorowanym ołtarzu polowym została odprawiona przez dostojnego Wizytatora Msza święta, poczem kazanie pełne treści wypowiedział udatnie ks. kpl. Żółtowski. Bardzo podniosło i zarazem miłe wypadło bierzmowanie żołnierzy, którzy w liczbie około 150 wystąpili z szeregów, złożyli w koczły broń, a sami otoczyli szerckim łańcuchem ołtarz polowy. Ojcami przy bierzmowaniu byli: gen. Wróblewski, starosta Gadomski, pułk. de Laveaux i pułk. Smykał — d-ca pułku. Żołnierze byli głęboko tem wzruszeni. Po apelu, wywołującym poległych bohaterów odegrano marsz żałobny Chopina i odbyła się defilada. Dalsza część uroczystości przeniosła się do kasyna podoficerów, świeżo właśnie założonego. Zabiegliwy o podniesienie poziomu ukształcenia korpusu podoficerskiego d-ca pułku pułk. szt. gen. Smykał, dołożył wszelkich starań, by stworzyć placówkę społeczną i towarzyską dla podoficerów. To też zawdzięczając jego pomocy, zostało urządzone owo kasyno. Uroczystego poświęcenia dokonał właśnie J. E. Ks. Biskup Gall, który też przemówił z tej okazji do zebranych. Dostojny Pasterz zaznaczył, że święto pułkowe to święto rodzinne, bo pułk to rodzina dla żołnierza. Ogniskiem rodzinnem ma być to kasyno, gdzie zebrani mają coraz silniej zacieśniać wiążące ich więzy. „O jak dobrze i przyjemnie zamieszkiwać z braci społeczeństwem“ zakończył dostojny Mówca. Podczas śniadania u podoficerów pułk. Smykał nawiązał do tych słów Pasterza swoje przemówienie, wskazując na dodatni wpływ ogniska, skupiającego ludzi ożywionych wspólną ideą. Jeden z podoficerów podzięko-

wał mocnym i pięknym przemówieniem za zaszczyt i pomoc im okazaną. Całość wypadła nadzwyczaj dodatnio, krzepiąc serca uczestników tej uroczystości.

T. J.

### Otwarcie „Ogniska” pracy kulturalno-oświatowej na Woli.

Dnia 30 października b. r. w dzień święta Chrystusa - Króla w lokalu Wolskiej Filji Katolickiego Związku Polek (ul. Wolska nr. 66) nastąpiło uroczyste otwarcie „Ogniska” młodzieży katolickiej, zgrupowanej w Stowarzyszeniu Męskim i Żeńskim Młodzieży Polskiej w parafii św. Wojciecha na Woli. Otwarcia dokonał ks. proboszcz Wacław Murawski w obecności licznie zebranej młodzieży i starszego społeczeństwa. Oprócz młodzieży stowarzyszonej pod znakiem Marji i św. Stanisława Kostki (w liczbie przeszło 100 osób) na uroczystości obecny był Patronat młodzieży z ks. patronem Stefanem Kowalczykiem na czele, Koło Przyjaciół Młodzieży na Woli, delegacje poszczególnych Stow. Mł. Pol. z Warszawy, Marymontu i Młocin, delegacja Koła im. Sienkiewicza Polskiej Macierzy Szkolnej z Grzybowa wraz z prezesem p. inż. Lux'em. Ponadto zebranie uświetnili swoją obecnością p. Sosnowska, przedstawicielka Głównego Zarządu (P. M. Sz., p. Neronowicz - Szpilewska, vice-prezesa Kat. Związku Polek, p. Burdyńska, prezesa Wolskiej Filji (K. Z. P. i wiele innych gości. Wielka sala „Ogniska” zapelniona została po brzegi.

Uroczystość rozpoczął wstępem przemówieniem ks. patron Kowalczyk, podkreślając ważność otwarcia „Ogniska” dla pracy kulturalno-oświatowej w duchu katolickim i narodowym wśród młodzieży dzielnicy Wolskiej, a nawiązując do święta Chrystusa - Króla wyraził swoje głębokie przekonanie, że nowopowstała placówka, będąc kuźnicą nie tylko świątłych i dzielnych obywateli kraju, ale w pierwszym rzędzie dobrych synów Kościoła, w wielkiej mierze przyczynić się może do rozszerzenia Królestwa Chrystusowego na ziemi oraz czci i chwały Chrystusa, jego Króla.

Następnie w imieniu młodzieży stowarzyszonej przemówił wice-prezes druż Karol Koc, wyrażając gotowość młodzieży katolickiej do podjęcia zaciętej walki z panoszącym się w kraju złem i zepsuciem obyczajów przez kształcenie umysłów i charakterów, przez wyrabianie hartu woli oraz budzenie uświadomienia katolickiego; a dziękując starszemu społeczeństwu, zgrupowanemu w Patronacie młodzieży za dotychczasowe zabiegi i troskę około zorganizowania młodzieży katolickiej na Woli prosił o dalszą opiekę, pomoc i poparcie. Potem nastąpiła obfita, dobrze przygotowana i wykonana część koncertowa wieczornicy, na którą złożył się szereg nastrojowych deklamacji i pieśni, wykonanych przez młodzież stowarzyszoną. Po części koncertowej przemówił ks. proboszcz

Murawski, wyrażając serdeczną radość na widok tak licznie zgromadzonej młodzieży jego parafji, garnącej się do zbożnej pracy około budowania Królestwa Bożego w duszach swych przez ukochanie wzniosłych ideałów Chrystusowych a zarazem do budowania Wielkiej Odrodzonej Ojczyzny przez pielęgnowanie zdrowego ducha narodowego. Zapewnił młodzież, że jak dotychczas, tak i nadal będzie ctaczał ją swoją opieką i troską, spiesząc w miarę potrzeby z pomocą tak moralną jak i materialną. W końcu w serdecznych słowach podziękował Patronowi za trudy i poświęcenie jakie wkłada przy organizowaniu młodzieży katolickiej, jego parafji.

Na zakończenie uroczystości sekcja dramatyczna Stowarzyszenia Żeńskiego odgrała doskonale dostosowaną do nastroju chwili komedyjkę Felicji Gensówny p. t.: „Świt“, pod świetną reżyserją p. Eugenji Senthasowej, na nowozbudowanej scenie w „Ognisku“.

Młodzież w miłym nastroju i pod silnem wrażeniem rozeszła się do domów, wiedząc, że podwoje „Ogniska“ odtąd stać będą dla niej ctworem, gdzie znajdzie i ciepło wiary Chrystusowej i światło wiedzy prawdziwej i rozrywkę godziwą i troskliwą opiekę. Oby takich placówek powstawało jak najwięcej!!!

### **Warszawski Związek Młodzieży Polskiej**

*wydał na uroczystość św. Stanisława Kostki następującą odezwę do Duchowieństwa i Młodzieży:*

Uroczystość św. Stanisława Kostki jest przyjęta przez organizację Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej za uroczystość **organizacyjną** tychże Stowarzyszeń, za t. zw. „Święto Młodzieży“, obchodzone przez tę organizację w całej Polsce.

Święto to ma swoje znaczenie, i to duże, tak pod względem **organizacyjnym** jak i **ideowo-życiowym**.

Pod względem organizacyjnym: bo zespała młodzież jeszcze silniej z organizacją młodzieży **wychowawczą**, istotnie katolicką, opierającą i budującą wychowanie młodzieży na niespożytym fundamentie religijnej zasady katolickiej, pod okiem i opieką Kościoła katolickiego.

Pod względem **ideowo-życiowym**, rzecz biorąc ściśle, **duszopasterskim**: bo podnosi ducha młodzieży ku wyżynom ideału katolickiego, odnawia ją duchowo, nadprzyrodzenie, utwierdza w dobrem, pogłębia w niej poczucie katolickie ukrzepia jej odwagę katolicką, przyucza ją do katolicyzmu praktycznego i, co, dziś jest zwłaszcza ważne, publicznego.

Święto to ma już swoją tradycję, ma swoisty wygląd, prawie że jednolity na terenie całej Rzeczypospolitej, ma swoją konstrukcję techniczną, sobie właściwą, ma już swoją literaturę.

Święto to poprzedzać winny, o ile to możliwe, resp. niezbyt w odnośnych warunkach trudne, krótkie 2—3 dniowe rekolekcje dla młodzieży męskiej, jako zakończenie nowenny do św. Stanisława Kostki.

W przeddzień święta urządza się dla młodzieży spowiedź, na jakiś czas z góry zapowiedzianą.

W sam dzień święta Młodzieży — wspólną Komunię Świętą, w obliczu parafji, na uroczystem nabożeństwie odprawionem specjalnie dla młodzieży.

Kazanie — wygłosi kaznodzieja okolicznościowe, przeznaczone dla młodzieży i jej rodziców.

Pozatem młodzież sama urządza: pochód przez miasto (wieś), uroczystą wieczornicę - akademię ku czci św. Stanisława Kostki, zorganizowaną dla młodzieży zorganizowanej i niezorganizowanej oraz dla przedstawicieli starszego społeczeństwa.

W poczuciu wielkiego znaczenia tego Święta Młodzieży zwracamy się do Przewielebnego Duchowieństwa z rzetelną a uprzejmą prośbą, by zechciała urządzić w swych parafjach jak najuroczyściej toż Święto, przypadające w b. r. na niedzielę dn. 13 listopada tak dla młodzieży zrzeszonej, jak i niezrzeszonej, by dopomogło młodzieży Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej do zorganizowania tegoż Święta w formie jaknajbardziej solennej, sprężystej i imponującej.

Będzie to ze strony Przewielebnego Duchowieństwa niezbitym dowodem, że w całej pełni rozumie potrzebę pracy, katolickiej i narodowej, nad młodzieżą i że świadome jest, iż w tejże pracy rozstrzygającym momentem jest **czyn**, jako wyraz solidnej i niezłudnej **współpracy** Przewielebnego Duchowieństwa z odrodzonym duchem młodzieży polskiej i katolickiej w całej Polsce.

Warszawa, dnia 13 października 1927 r.

### Warszawski Związek Młodzieży Polskiej.

UWAGA: Materiały na obchód Święta Młodzieży oraz materiały do kazań, przemówień w dniu tegoż Święta, posiada biuro Związku (Warszawa, ul. Miodowa 19, I piętro).

### MŁODZIEŻY!

Zbliża się Twoje wielkie Święto.

Święto organizacyjne i ideowe.

Organizacyjne — bo stworzone i przyjęte przez Twoją wielką, ogólnopolską organizację, a obchodzone w sposób zorganizowany.

Ideowe — bo nosi w sobie wielką ideę duchowego odrodzenia narodu przez polską i katolicką odrodzoną młodzież.

Twoje to Święto, Młodzieży! — bo młodzieńcze, wskroś katolickie i polskie.

Jak Polska długa i szeroka, w dniu 13 listopada b. r., w niedzielę, w uroczystość św. Stanisława Kostki, młodzież polska i katolicka, młodzież zorganizowana w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej, staje do apelu jak jeden mąż, jak jeden wielki huf!

Dźwiga się duchem wzwyż, myślą mknie ku niebiosom, w sercu rozpala święty ogień miłości Boga i Ojczyzny.

Chce uczcić gromadnie i publicznie — Tego, co rzekł: „Do większych urodzonym rzeczy“, co wykuł w sobie świętą a chlubną wolą ideał wielkiego chrześcijanina - katolika i prawego, wielkiego duchem syna Matki - Ojczyzny — Polski.

Chce podnieść siebie ku wielkim myślom, przypomnieć sobie ideały katolickie i polskie, ulepszyć i odnowić się na duchu.

Święty Stanisław Kostka z Rostkowa — o tak — to wielki Druh o duchu Bożym, o duchu nieugiętym w walce ze złem, o duchu ofiarnym dla sprawy Bożej.

Prawdziwy „Książę Niezłomny“ ducha i życia.

Prawdziwy „Chorąży Niebieski“, co wiedzie hufce młodzieńcze na wyżyny myśli, ideałów, nieskalaności życia, niegasnącego zapalu do nieginących, nieśmiertelnych wartości duszy ludzkiej.

W to Święto Twoje, Młodzieży zorganizowana w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej Związku Warszawskiego, przejdź przez Twą wieś, Twe miasteczko w pochodzie ze sztandarem, ze śpiewem: „Hej do apelu stańmy wraz“, z gromką bojową pieśnią: „My chcemy Boga“.

W to Święto Twoje, Młodzieży — rusz ławą ku Dobru duchowemu, idź hurmem do Stołu Pańskiego, pokaż starszemu społeczeństwu, że jesteś polską i katolicką młodzieżą nie w uścich jeno i programie, ale w czynie i życiu!

W to Święto Twoje, Młodzieży, pokaż, żeś zorganizowana i karna, urządz wieczornicę - akademję ku czci Twego świętego Patrona, ku pokrzepieniu serc młodych, ku otusze starszego społeczeństwa!

A pokrzepienia dziś nam potrzeba, bardziej niż kiedyindziej. A otuchy starszym dziś trza więcej, niż kiedykolwiek indziej może.

Niech ujrzą, niech się przekonają naocznie, ci, którzy od Ciebie spodziewają się otuchy i w Tobie widzą przyszłość katolickiej i polskiej Polski, że w Tobie, w Twej organizacji żyje, tętni, bije, dzwoni — zdrowy duch, zdrowa myśl, zdrowy czyn nasz katolicki i polski, nasz, narodowy!

Warszawa, dn. 13 października 1927 r.

Warszawski Związek Młodzieży Polskiej.

## BIBLIOGRAFJA.

*Eleonora Rajcher*, ŚWIĘTY WINCENTY a PAULO. Warszawa. Koło Studjów Katolickich. Skład główny: Księgarnia Zakł. Nar. im. Ossolińskich. 1927. Jest to pierwszy oderwany tomik wydawnictwa Studjów Katolickich. Tomik ten, wydany na pięknym papierze, w ponętnej zewnętrznej formie, a napisany przez autorkę pięknym stylem i z wielkim zrozumieniem postaci tego kochanego świętego Wincentego, ma się przyczynić, według powiedzenia przedmówcy, do wyrażenia polskiej wdzięczności dla tego wielkiego Świętego, którego tyle synów i córek od r. 1651 pracowało i pracuje w Polsce. Polska literatura katolicka wzbogaciła się nowym wydawnictwem.

STUDJA KATOLICKIE. Zeszyt pierwszy (lipiec 1927), jako numeru drugiego wydawnictwa Koła Studjów Katolickich w Warszawie, ul. Traugutta 1. Skład główny: Księgarnia zakładu Nar. im. Ossolińskich.

Z inicjatywy i pod światłą radą Ks. prof. W. Michalskiego C. M., powstało w r. 1922 w Warszawie Koło Studjów Katolickich, które ma za zadanie głębsze uświadomienie religijne katolickiej inteligencji przez samokształcącą pracę nad całokształtem zagadnień, jakie stawia życie współczesne. Koło Studjów postanowiło podzielić się wynikiem swej działalności z szerszemi kołami naszego katolickiego społeczeństwa przez szereg wydawnictw czy to w zeszytach, jak ten pierwszy „*Studia Katolickie*“, czy też w formie oderwanych tomików.

X. Z. Ch.

M. Lekeux, O. F. S. C. *Płomień oliarny*. (Maggy Lekeux). Str. 247. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Poznań — Warszawa — Wilno — Lublin. Cena zł. 4.80.

Prześlicznie odmalowane apostołstwo Belgijki wśród niewierzących rodzin robotniczych. Jeszcze jeden przykład zwycięstwa woli w służbie Chrystusa mimo słabości ciała bohaterki i jak najgorszych warunków zewnętrznych. Z żywota skromnej nauczycielki - apostoła bije niezwykle urok prostego, bezpośredniego a mocarnego działania.

Autor zakonnik oddał pierwszy w tej książce hołd światobliwej siostrze, której sława rośnie już wśród swoich i obcych.

R. P. Lacordaire. *Jezus Chrystus*. Myśli wybrane z różnych przemówień. Tłumaczyła K. Bobrowska. Str. 190 w 16-ce małej. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Poznań—Warszawa—Wilno—Lublin. Cena 2 zł.

Sława Lacordaire'a jako apologety nie przebrzmiała po dziś dzień. Znakomity kaznodzieja i pisarz zawdzięcza ją — prócz zalet stylowych — umiejętności rzucania światła na pozornie drobne fakta i wydobywanie właśnie z najmniej podatnych do obrony zdarzeń nieodbitą mocą apologety



tycznej. Lacordaire jest mistrzem w kreśleniu przeciwieństw, dzięki czemu osiąga plastyczne uwypuklenia prawdy. Jest umysłem historjozoficznym, który z biegu dziejów wysnuwa nić prawdy tak mocno, że jej porwać ni zniszczyć nie zdoła krytyk liberalny, zagrzebany w szczególe. Skłonny do syntez, jest wybitnym przewodnikiem inteligencji, która łatwo przyswaja sobie pojęcie ogólne.

Z myśli Lacordaire'a i dzisiaj korzystać można w kazaniach, prelekcjach, kołach studjów apologetycznych młodzieży. Sam tytuł książeczki niniejszej świadczy, jak ważnym i podstawowym tematem zajmuje się ten świetny apologeta.

**Bl. Ludwik Marja Grignon de Montfort. O doskonałem nabożeństwie do Najświętszej Marij Panny.** Tłumaczyła Helena Brownsfordowa. Przejrzał i przedmową poprzedził ks. dr. Aleksander Żychliński. Str. XXVIII + 330 w 16 ce małej. Nakład księgarni św. Wojciecha. Poznań — Warszawa — Wilno — Lublin. Cena zł. 4.

Błogosławiony Ludwik Grignon (żył na przełomie siedemnastego i osiemnastego wieku) jest jednym z najżarliwszych czcicieli Matki Boskiej. W dziele niniejszem przeprowadza myśl, którą żył bezustannie, że wszystko dla Jezusa uczynić trzeba przez Mariję. Jej oddać się całkowicie bez zastrzeżeń, z wszystkim, czem człowiek jest i co posiada, na wyłączną własność, tak by przez nią należeć zupełnie do Chrystusa. Nauka świętego autora ugruntowana jest na prawdzie o powszechnem pośrednictwie Najświętszej Panny. Stąd nazywają błog. Ludwika „niezrównanym apostołem i wybitnym doktorem powszechnego pośrednictwa Marij“. Rzecz jego „O doskonałem nabożeństwie do Najśw. Marij Panny“, bardzo poczytna we Francji i Anglii, i u nas, zwłaszcza wśród miłośników i miłośniczek Matki Boskiej, znajdzie zapewne czytelników, którzy się przejmą do głębi jej treścią.

**Przewodnik po literaturze religijnej i pokrewnych dziedzinach filozofii i nauk społecznych.** Opracowali Księża profesorowie: Wł. Kornilowicz, P. Kremer, J. Kruszyński, A. Poboży, A. Szymański i J. Umiński pod redakcją o. Jacka Woronieckiego O. P. Wydanie drugie znacznie rozszerzone. Nakład księgarni św. Wojciecha 1927. Str. VII + 418.

Wielką przysługę odda ten rozumowany katalog najcenniejszych dzieł polskich i obcych z dziedziny religijnej i społecznej. Pamiętamy, jak szybko rozszedł się „Poradnik dla samouków“, podający rady i krytycznie omawiający książki z różnych gałęzi wiedzy. Niniejszy „Przewodnik“ jest powtórnem, ale gruntownie zmienionem wydaniem takiegoż, który już od 8 lat jest wyczerpany. Zawiera on uwagi pióra o. Woronieckiego o wykształceniu religijnem inteligencji polskiej, wykaz dzieł pomocniczych, a następnie metodycznie w 7 rozdziałach opracowane spisy książek, opatrzone cennemi uwagami jak z nich korzystać. I tak Ks. Antoni Poboży obrał dział filozofji, Ks. prof. Kremer Naukę wiary; Ks. prof. rektor Kruszyński Pismo Święte, o. Woroniecki Życie chrześcijańskie, Ks. Kornilo-

wicz Liturgję, Ks. prof. Antoni Szymański Życie społeczne i w końcu Ks. prof. Umiński Dzieje Kościoła (i misje). Całość zamyka spis księgarń wydawniczych i dwa indeksy: osobowy i rzeczowy.

„Roczniki Katolickie“ ukażą się w początkach lutego 1928 roku, tom VI na rok 1928. Udało się redaktorowi pozyskać do współpracownictwa kilku księży, zajmujących się specjalnie współczesnym życiem katolickim: więc opisali ks. kan. dr. Jan Korzonkiewicz — Austrię, ks. prał. dr. Zygmunt Pilch z Kielc — Francję, ks. pref. red. Ignacy Żegota Fosadzy — Palestynę (z autopsji). W tomie VI uwzględni się szereg narodów, przedtem pominiętych, a osobliwie Rumunję (z autopsji), zagadnienia unijne, misyjne, wychodźcze oraz całokształt ruchu religijnego w Polsce.

Cena rocznika będzie wynosić około 10 zł, Objętość około 600 stron. Ciągłe jeszcze można się zgłaszać na listę abonentów. Abonenci płacą tylko dwie trzecie, klerycy i studenci połowę ceny, jednak tylko do 1-go kwietnia 1928 roku. Adres Redakcji i Administracji „Roczników Katolickich“: Ks. Nikodem Cieszyński — Poznań, przy kościele Pana Jezusa.

### NADEŚLANO DO REDAKCJI.

Józef hr. Tyszkiewicz. EURAZJA. Warszawa, 1928.

Dominicus M. Prümmer O. Pr. Manuale Juris canonici in usum scholarum. Editio quarta et quinta. Friburgi Brisgoviae MCMXXVII, Herder.

### Lista ofiar na budowę domu Ks. Ks. Emerytów.

*Dla uczczenia pamięci ś. p. Ks. K. Kwiecińskiego*

koledzy zmarłego . . . . .	170 zł.
Ks. prob. St. Bańkowski. . . . .	100 zł.
Ks. prob. F. Reczyński . . . . .	50 zł.
P. K. . . . .	300 zł.
Ks. prałat L. Stępowski . . . . .	200 zł.
Ks. prob. T. Mierzejewski . . . . .	100 zł.
Ks. Infulat H. Fiatowski . . . . .	300 zł.
Ks. Kapelan K. Merklejn . . . . .	100 zł.
Ks. Kan. A. Zakrzewski . . . . .	100 zł.
Ks. prałat M. Tokarzewski . . . . .	100 zł.

ZA POZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ.

Redaktor i wydawca: Ks. Dr. Remigjusz Dąbrowski.

Druk. archidiecezjalna „Polak-Katolik”, Warszawa, Krak. Przedm. 71

NAGRODZONA WIELKIM MEDALEM ZŁOTYM  
NA WYSTAWIE PRACY KOBIET W WARSZAWIE

PRACOWNIA UBIORÓW i HAFTÓW KOŚCIELNYCH

**E. OSTROMEŃCKIEJ,**

Krakowskie Przedmieście 61, m. 3.

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA KAPY, ORNATY, CHORAĞWIE  
:: BALDACHIMY, i t. p. WYBÓB GOTOWYCH APARATÓW. ::  
Ceny bardzo przystępne.

## Gotowe Ubiory Kościelne

Materje Liturgiczne i na sztandary, obrazy, galony, frendzle, chwasty i wszelkie przybory oraz

## Chorağwie i Sztandary

artystycznie wykonywa w własnych pracowniach

POLECA

**T. STRAKACZ i SYN**

Warszawa, Kapucyńska 1. Telefon 72-50.

CENY UMIARKOWANE

**Birety — Koloratki — Pasy rzymskie.**

## LATARNIE PROJEKCYJNE

(na każde światło)

Pomoce szkolne i naukowe każdego działu.  
Najnowsze obrazy higieny. Ilustrowane katalogi  
na żądanie. Szkołom, Kółkom i Towarzystwom  
Oświatowym na rozpłaty.

**Skład Pomocy szkolnych „KADOS”,**

Warszawa, Ś-to Krzyska 1-3.

SPÓŁKA AKCYJNA FABRYK METALOWYCH

pod firmą

# NORBLIN, B-cia BUCH i T. WERNER

Zarząd w Warszawie, ulica Żelazna Nr. 51.

Telefony: 18-80, 60-80, 63-01, 63-71, 63-80, 160-14, 220-33 i 518-10.

## ODDZIAŁ W GŁOWNIE:

WALCOWNIA MIEDZI I MOSIĄDZU „G Ł O W N O”,

st. Głowno koło Łowicza.

## P O L E C A :

**KRYCIE KOŚCIOŁÓW SPECJALNIE MIEDZIANĄ NORBLINOWSKĄ BLACHĄ**

jedynie **wiecznie trwałą**, gwarantowanej  
dobroci o 99,5 procent czystej miedzi.

Ceny specjalnie niskie dla **kościół**, dogodne warunki wypłat

ZNACZNA ILOŚĆ  
KOŚCIOŁÓW POKRYTYCH LUB OBECNIE POKRYWANYCH

## NORBLINOWSKĄ BLACHĄ MIEDZIANA

mianowicie: **w Warszawie** — kościół  
O.O. Kapucynów, kościół św. Jakuba,  
kościół **w Dmosinie**, Kurja Biskupia  
**w Sandomierzu**, wieża kościelna  
**w Łodzi**, kościół **w GałkóWKu**  
i wiele innych.

Poza tem posiada gotowe na składzie:

## PRZEDMIOTY KOŚCIELNE:

monstrancje, kielichy mszalne, trybularze, puszki,  
repozytorja, krzyże, relikwiarze, lampy kościelne i t.p.